

TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 49/III Rok III

2 grudnia 1992

Cena 2000 zł



"KONCERT NA NIEPOGODĘ"



Koncerty w Przedszkolu nr 20 przy ul. Kowalskiego należą już do tradycji. Co jakiś czas rodzice zanim odbiorą swoje pociechy mają okazję podziwiać ich popisy artystyczne. Pora koncertu, piątek przed weekendem, też nie jest przypadkowa. Nie ma już takiego pośpiechu jak w inne dni tygodnia. Można więc pozwolić sobie na chwilę relaksu. Emocje są tu dużo większe niż na prawdziwym koncercie. Trud-

no się temu dziwić, wszak to początek wielkiej kariery.

Koncert 20 listopada zatytułowany był "Na niepogodę". Wystąpiły w nim wszystkie dzieci, uczęszczające do przedszkola. Rodzice nie tylko trzymają kciuki, ale także mieli okazję popisać się swoimi zdolnościami. W konkur-

dokończenie na str. 8

Nagonka na wiceprezydenta

CO MÓWIĄ FAKTY

Piszę ten tekst z myślą o tych Czytelnikach, którzy swą opinię kształtują na podstawie konkretnych faktów. Tych, którzy myślą jedynie o osobistych porachunkach, poszerzeniu strefy wpływów, usunięciu ludzi im niepokornych, "nachapaniu się", wprowadzeniu na stolki swoich osób itp. nie przekona żadna prawda, bo w ich życiu nie ona jest motorem działania.

Redaktorki B. Dunat i H. Wysocka, autorki artykułu pt. "Włodarze znad Hańczy", napisały, że sprawy związane z ich publikacją uważają za zamknięte. Wygodne to, zwłaszcza gdy przyrzeć się faktom, które całkowicie się kłócą z częścią postawionych zarzutów. Niedawno temu w felietonie dotyczącym wspomnianej publikacji napisałem, że wstępnie przyjmuję, iż większość

ciąg dalszy na str. 5

Z PRAC KOMISJI RADY MIEJSKIEJ

KOMISJA GOSPODARCZA

Nowe ceny biletów autobusowych

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarczej Rady Miejskiej Suwałk dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Marek Giedroń przedstawił propozycję wprowadzenia nowych, wyższych niestety, cen biletów autobusowych komunikacji miejskiej. Byłaby to już druga w tym roku podwyżka (poprzednia w lutym), tym razem o 50 procent.

— Nie jesteśmy wyjątkiem — argumentował dyrektor Giedroń — podwyżkę cen biletów autobusowych wprowadza się we wszystkich miastach. Gwałtownie rosną bowiem ceny taboru samochodowego i obsługi, a także paliwa — 69% i części — 50%. Dotacja z kasy miejskiej w wysokości 4,5 mld złotych w br. jest niewystarczająca.

ciąg dalszy na str. 3

Aborcyjne przepychanki

Trwają gorące dyskusje na temat aborcji, a zwłaszcza projektu ustawy, w której m.in. przewiduje się karanie za namawianie lub wykonywanie aborcji. Już sam nie wiem, czy jestem dobrze poinformowany na temat tej ustawy, bo w informacyjnym szumie wprost zagłuszono fakt, że w żadnym przypadku nie ma być karana matka, która zdecydowała się na aborcję. Jednak gdy czytam i słucham różnych wypowiedzi na ten temat, to odnoszę wrażenie, iż w tym wszystkim bardziej chodzi o postawienie nas swoim, zabicie kapitału politycznego itp., aniżeli o rzeczywiste zmniejszenie liczby tych zabiegów, których w zasadzie nikt nie uznaje za dobro. To ostatnie stwierdzenie winno ukierunkować działanie nas wszystkich na to, aby aborcję zmniejszać i aby nie traktowano jej jako metody regulacji urodzeń.

Niestety, zwiększa się liczba osób, które podejmują beztrudno współżycie seksualne, choć nie są zupełnie – poza dojrzałością fizyczną – do tego przygotowane. Kończy się to często aborcją, poronieniem lub nawet zgładzeniem noworodka, pełnieniem roli matki lub ojca przez uczniów szkoły podstawowej lub średniej. Zmniejsza się odpowiedzialność za swe postępowanie, brakuje pokory i cierpliwości, a zwiększa się chęć swobody, użycia, egoizmu itp.

Te przeróżne zakłócenia życia rodzinnego i społecznego próbuje się zahamować prawie przeciwnymi środkami. Nieco upraszczając – można zauważyć, że jedni chcą zakazywać, zabraniać, karać, dopuszczać współżycie seksualne w ramach dozwolonych przez wyznanie itp., inni – propagować wychowanie seksualne, które w zasadzie prawie na wszystko pozwala, zaś problem mają załatwić szeroko dostępne i stosowane środki antykoncepcyjne.

Dyskusje pełne są zaciętością, przepychanek politycznych i światopoglądowych, dyskredyto-

wania zwolenników innych rozwiązań, nawoływania do zwarcia szeregów itp. Dzieje się to na oczach nas wszystkich, a zwłaszcza młodych – często zagubionych – ludzi. Nietrudno zrozumieć, że w takiej aurze wielu z nich wybiera jedynie to, co pozornie najłatwiejsze – tj. bycie samemu sobie "sterem, żeglarzem, okrętem". Oczywiście życie nie jest dla nich jedynie sielanką i mnożą się zastępy ludzi zniechęconych, psychicznie pokiereszowanych i przetrąconych, pełnych pretensji i żalów do wszystkich i o wszystko.

Zmniejszenie zjawiska aborcji można uzyskać przede wszystkim przez humanistyczne wychowanie w domu, szkole, Kościele, środkach masowego przekazu, przez tworzenie jednolitego, rzeczywistego a nie propagandowego frontu wychowawczego – przynajmniej w zakresie niektórych ogólnoludzkich praw i zasad. Potrzebne są też mądre i rozsądne decyzje władz państwowych, a także własny przykład, który miłość bliźniego nie sprowadza do pustego frazesu.

Obecnie lansuje się u nas – na wzór zachodni – dużą swobodę zachowań seksualnych, kpi z dziewictwa i wstrzemięźliwości płciowej, podważa nakazy i zakazy religijne. Większość środków masowego przekazu zapełniona jest scenami i wizerunkami o jednoznacznej wymowie seksualnej – często zahaczającymi o pornografię. Tej fali przeciwstawiamy jedynie jalone dyskusje. Brakuje współpracy, wyważonych sądów i decyzji liczących się z realiami. Na marginesie – współczuję dzisiejszej młodzieży, która ma tak mało w swym otoczeniu pozytywnych przykładów do naśladowania, a tak wiele pomieszania pojęć i spraw. Dzieci i młodzież w tym chaosie niejednokrotnie się gubią, w trudnych chwilach są osamotnione. Na nich przede wszystkim skupiają się negatywne skutki potknięć życiowych.

Osobiście aborcję uważam za

wynaturzenie, a jej obecne rozmiary świadczą jedynie o tym, że jako społeczeństwo moralnie upadamy. Karać należałoby jednak tylko tych, którzy cynicznie do niej namawiają lub ją propagują, a także tych, którzy celowo lub dla zysku deprawują dzieci i młodzież. Ocenę moralną powodów usunięcia płodu pozostawiłbym sumieniu i Stwórcy, który jako jedyny ma wgląd we wszystkie okoliczności i zna też winowajców pośrednich.

Urodziłem się w okresie wojny, gdy hitlerowskie Niemcy odnosiły sukcesy, a rodzice – wysiedleni z własnego domu – mieszkali kątem u dziadków i klepali biedę. Byłem piątym dzieckiem i moja matka – w świetle większości dzisiejszych dyskusji – miałaby pełne

prawo usunąć płód. Jednak nie zrobiła tego, więc dziś mogę pisać ten tekst. Gdybym miał teraz inne poglądy, oznaczałoby to, że pragnęłbym pośrednio unicestwić samego siebie. Prawie każdy z nas może podać jeszcze inne bardziej dramatyczne przykłady poświęceń i pokory.

Zamiast emocjonalnego zaangażowania się po jednej ze stron obecnego konfliktu rozejrzyj się uważnie, Czytelniku, wokół siebie i spróbuj własnym przykładem, pomocą, życzliwością, radą wpływać na to, żeby przyszli rodzice byli bardziej odpowiedzialni, a matki mogły w trudnych chwilach liczyć także na Ciebie.

Jerzy Broc

KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (23–29 listopada) na terenie naszego województwa zanotowano:

- 106 włamań i kradzieży; straty – ok. 800 milionów złotych;
- 6 wypadków drogowych, w wyniku których jedna osoba zginęła, a 5 odniosło obrażenia;
- jedno samobójstwo;
- 4 rozboje.

Nieznani sprawcy

w nocy z 25 na 26 listopada włamali się do sklepu obuwniczego przy ul. Noniewicza. Skradli różnego rodzaju obuwie na sumę ok. 25 milionów złotych.

Następnej nocy podobnej wartości straty poniósł właściciel sklepu przy ul. Konopnickiej. Złodzieje dostali się do wnętrza po przepiłowaniu krat okiennych. Wynieśli magnetowidy i odtwarzacze wideo.

27 listopada dwóch nieznanych sprawców przy użyciu najprawdopodobniej broni długiej dokonało napadu rabunkowego na sklep monopolowy przy ul. Gałaja. Po obezwładnieniu sprzedawczyni zrabowali pieniądze pochodzące z utargu. Był to już drugi w tym roku na-

pad rabunkowy na ten sklep.

29 listopada po wypchnięciu drzwi balkonowych złodzieje dostali się do mieszkania przy ul. Wrzosowej. Skradli telewizor, magnetowid, pieniądze. Straty wyniosły ok. 60 milionów złotych.

Policjanci zatrzymali

23 listopada na gorącym uczynku włamania do baru "Zacisze" trzech suwalczan (23, 34 i 42 lata).

26 listopada ok. 21.00 również na gorącym uczynku włamania, tym razem do zaparkowanej przy ul. Młynarskiego łady, zatrzymano piętnastolatka. Jak się okazało, był on pod przemożnym wpływem alkoholu (2 promille!).

28 listopada odzyskano toyotę skradzioną 4 października w Warszawie. Sprawców kradzieży zatrzymano. Byli nimi dwaj mieszkańcy woj. warszawskiego.

Na skrzyżowaniu

ulic Reja i Kowalskiego 29 listopada ok. 13.45 doszło do zderzenia dużego fiata z "maluchem". Kierowca "malucha" doznał lekkich obrażeń ciała.

W policji

KRWIODAWCY UHONOROWANI

Złote Krzyże Zasługi przyznawane przez Prezydenta RP otrzymali w ubiegłym tygodniu dwaj pracujący w suwalskiej policji honorowi krwiodawcy: sierżant **Tadeusz Borowski** oraz aspirant **Jan Rozwadowski**. Ich kolegom: aspirantowi **Kazimierzowi Adamcowi** i nadkomisarzowi **Bonifacemu Sawickiemu** przyznano tytuły

"Zasłużony dla Zdrowia Narodu". Odznakami "Zasłużony Dawca Krwi" uhonorowano sześciu innych policjantów.

W Komendzie Wojewódzkiej Policji jest 25 honorowych krwiodawców. Dotychczas oddali oni 540 litrów krwi. Dwudziestu krwiodawców z Komendy Rejonowej oddało 370 litrów. Najwięcej: asp. K. Adamiec – 29, nadkom. B. Sawicki – 27,5, asp. Bogdan Konopko – 25 litrów krwi.

(tk)

Kol. Alicji Suchockiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
ojca

składają współpracownicy z Miejskiego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Suwałkach

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40–22 i 76–67 wew. 39 i 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski** (redaktor naczelny), **Tomasz Kubaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Halina Wilk** oraz stali współpracownicy – **Elżbieta Bieryło**, **Jerzy Broc**, **Andrzej Matusiewicz**, **Ewa Stąpór**, **Stanisław J. Woś**. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 42–12 w. 33. Druk: Drukarnia Przedsiębiorstwa "Pogranicze" sp. z o.o., Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

CZYTELNICY PYTAJĄ - PREZYDENT ODPOWIADA

Dworzec przy Utracie

- Od dłuższego czasu mówi się o przeniesieniu dworca PKS z ul. Brzostowskiego na Utracę. Padły już różne terminy, podejmowano różne zobowiązania, a autobusy jak jeździły na Brzostowskiego, tak jeżdżą...

- Pojawiło się tu parę problemów, które przyhamowały prace nad przeniesieniem dworca. Pierwszy, to kwestia zaadaptowania budynku kotłowni i okolicznego terenu do nowej roli, jaką mają spełniać. Jak wiadomo, ze względu na koszty rozbiórki kotłowni, takie rozwiązanie nie wchodzi w grę. Próbowaliśmy znaleźć kogoś, kto w zamian np. za kilkuletni monopol na prowadzenie na dworcu handlu

wéźmie inwestycję w swoje ręce. Niestety, poza jedyną ofertą z Białegostoku (później zresztą wycofaną) nikt się nie zgłosił. Pewnie dlatego, że na początku trzeba by wyłożyć na inwestycję znaczne środki, zaś korzyści z tego tytułu spodziewać się należy dopiero po jakimś czasie. Zapytaliśmy też naszych miejscowych architektów o możliwości adaptacji terenu na dworzec. Wpłynęło kilka ofert, z których najtańsza kosztowała 600 mln, najdroższa zaś aż 1,2 mld zł. Sporym problemem okazało się też to, że pod tym placem jest dużo różnego rodzaju instalacji i sieci. A po niektórych instalacjach nie można jeździć. Tę okoliczność przy szczególnie planowaniu dworca trzeba bezwzględnie wziąć pod

uwagę. Obecnie całość spraw wziął na siebie PKS. Właśnie rozstrzygany jest przetarg na wykonawstwo robót. Miasto ze swojej strony nosi się z zamiarem zwolnienia PKS-u z podatku od nieruchomości za 1992 i, być może, 1993 rok, a także finansowego wsparcia inwestycji. Założenie jest takie, by przy dworcu na Utracie wykonać na razie najniezbędniejsze prace, przenieść obiekt z Brzostowskiego i potem prowadzić w miarę potrzeb i możliwości dalszą rozbudowę. Rzecz jasna, że panujące na nowym dworcu warunki muszą być lepsze niż na starym. Inaczej całe przedsięwzięcie straciłoby sens.

- Czy znany jest termin przenosin?

- Mówi się o kwietniu

przyszłego roku. Mam nadzieję, że jest to termin realny.

Ustawa antykorupcyjna

- Do 25 października br. radni, członkowie władz miasta, kierownicy wydziałów urzędu mieli złożyć oświadczenia, że nie są członkami spółek wykorzystujących pieniądze komunalne i nie prowadzą innej działalności gospodarczej, która mogłaby kolidować z pełnionymi przez nich funkcjami publicznymi. Czy już wiadomo, jaki jest efekt tej nakazanej ustawowo akcji?

- Dotychczas nie wpłynęła ani jedna rezygnacja z pełnionej funkcji, można więc domniemywać, że takich przypadków u nas bądź nie ma, bądź różne osoby zrezygnowały np. z udziału w "zakazanych" spółkach. Mam zamiar powołać zespół, który przejrzy oświadczenia podległych mi pracowników. Zobaczymy, jaki będzie tego efekt.

Na pytania odpowiadał prezydent Leszek Poźniak.

(opr. tk)

Z PRAC KOMISJI RADY MIEJSKIEJ

ciąg dalszy ze str. 1

A oto propozycje PGK:

w granicach miasta:

	cenę normalną	ulgową
bilet jednorazowy	3.000 zł	1.500 zł
miesięczny bilet liniowy	100.000 zł	50.000 zł
miesięczny bilet sieciowy	120.000 zł	60.000 zł
dekadowy bilet liniowy	30.000 zł	-
dekadowy bilet sieciowy	40.000 zł	-
bilet szkolny	60.000 zł	-

na liniach pozamiejscowych:

	cenę normalną	ulgową
na trasach do 10 km	6.000 zł	3.000 zł
powyżej 10 km	10.000 zł	5.000 zł
bilet szkolny	75.000 zł	-
bilety miesięczne:		
do 10 km	120.000 zł	60.000 zł
powyżej 10 km	160.000 zł	80.000 zł
bilet sieciowy ważny na terenie miasta + 1 linia zamiejscowa	200.000 zł	100.000 zł
opłata za bagaż	cena biletu normalnego	

Wzrośnie również wysokość mandatu za jazdę "na gapę". Dotychczas płacono się za to 150 tys. zł, obecnie - 100 tys., jeżeli płaci się gotówką, i 200 tys., jeśli miałby to być mandat kredytowy. Radni po dyskusji ulegli argumentacji dyrektora PGK i zgodzili się na podwyżkę, zastrzegając jednak, aby nie podnosić cen biletów szkolnych. Proponowano zwiększenie kar dla "gapowiczów" do 200 (zamiast 100) i 300 tys. zł.

Propozycje podwyżek, które musi zatwierdzić sesja, konsultowane były również z Regionem NSZZ "Solidarność".

Tak więc już od 1 stycznia będziemy

prawdopodobnie płacić 3 zamiast 2 tysięcy za bilet autobusowy, ale to jeszcze nie koniec, bo w lipcu czeka nas kolejna podwyżka.

Czy Społeczne Liceum zwolnić z czynszu?

Wicedyrektor Społecznego Liceum w Suwałkach Jerzy Romanowski zwrócił się do radnych z prośbą o zwolnienie szkoły z opłaty czynszu na rzecz miasta. Liceum mieści się przy ul. M.C. Skłodowskiej, w budynku byłego przedszkola i ma 76 uczniów, którzy opłacają czesne w wysokości 1 mln zł miesięcznie. Wystarcza to zaledwie na opłacenie nauczycieli, których jest 26, w tym 12 na pełnych etatach. Ambicją szkoły jest utrzymanie wysokiego poziomu nauczania i odpowiednich warunków nauki, nad czym czuwa stowarzyszenie założone przez rodziców i nauczycieli w miejsce "Gaudium et spes", z którego opieki zrezygnowano w marcu br. Czynsz za lokal wynosi ponad 6 mln miesięcznie i do tej pory Zarząd Miasta stosował wobec szkoły znaczne ulgi. Radni pozytywnie zaopiniowali prośbę liceum, mimo że obecni na posiedzeniu zaproszeni goście głośno wyrażali swoje wątpliwości na temat zasadności takiego stanowiska. Zastrzeżono wszakże, że w umowie winno być zawarte, że wszelkie remonty i inne koszty utrzymania lokalu pokrywać będzie szkoła z własnych funduszy.

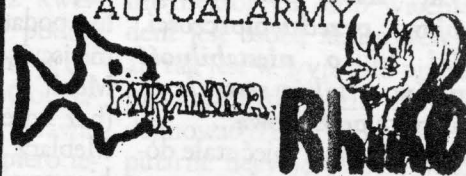
Opłaty czy parkingi?

Najwięcej czasu, tak jak się spodziewano,

zajęła dyskusja nad projektem uchwały przewidującej wprowadzenie opłat za parkowanie pojazdów na ulicach miasta. Już raz, przez krótki czas takie opłaty obowiązywały, uchwała jednakże została zawieszona przez sesję rady miejskiej. Teraz, po poprawkach, projekt w trzech wersjach przedstawił szef Straży Miejskiej Jan Rusanowski. Przewiduje on wprowadzenie opłat za parkowanie dla ciężarówek, autokarów i ciągników w całym mieście, natomiast dla samochodów osobowych - na parkingach wokół parku im. Konstytucji 3 Maja i parku

dokończenie na str. 9

Zakład Elektrotechniki "SUWAR"
SYSTEMY ALARMOWE
projektowanie i wykonawstwo
AUTOALARMY



Alarmy posiadają pozytywne
atesty Policji i AUTORYZACJE
CENTRALNE ZAMKI
RADIOPOWIADAMIANIE
mgr inż. Adam Sadowski
Suwałki, ul. Krośnińska 6
ZAPRASZA CODZIENNIE

NOWOŚĆ !!!
BLOKADA SKRZYNI BIEGÓW

- **Panie Naczelniku, wszyscy narzekają na urzędy skarbowe - minister finansów, bo "ściągłość" podatków jest za mała, ludzie, bo podatków nie znoszą, a chyba i urzędnicy, bo pracy mają coraz więcej, a ułatwień żadnych. Komputery stoją bezużyteczne, ponieważ ciągle brakuje do nich oprogramowania...**

- To niezupełnie jest tak, komputery są przez nas wykorzystywane do bieżącej pracy, ale rzeczywiście nie mamy jeszcze oprogramowania, dzięki któremu mielibyśmy w naszej kartotece każdego podatnika. To łączy się z generalną reformą podatkową, która nas czeka. Już wkrótce każdy z nas,

od urodzenia, będzie miał swój "identyfikator",
czyli numer, który będzie mu-

Przy podatku dochodowym np. preferuje się tylko budownictwo mieszkaniowe, remonty i modernizację mieszkania i łącznie z tego tytułu przyznaje ulgi. Jest wiele nieprawidłowości w przepisach - np. obok siebie istnieją takie same firmy, z których jedna jest zwolniona z podatku, ponieważ rozpoczęła działalność wcześniej, druga natomiast, powstała obecnie, już nie korzysta z żadnych ulg. Kredyty są tak drogie, że właściwie nikt nie jest w stanie ich spłacić...

- Jak Pan ocenia kondycję finansową swoich podatników?

- W 15 gminach wokół Suwałk mamy 350 tzw. jednostek gospodarki uspołecznionej. Za 3 kwartały ub.r. wpłaciły one do skarbu państwa z tytułu podatków 135 mld złotych, a w tym

re nie cieszą się w opinii publicznej dobrą sławą...

- Mamy ich obecnie około 100 i w ciągu minionego roku ich ilość wzrosła o 30. Wpływy z podatków za 3 kwartały zwiększyły się ponad dwukrotnie i wynoszą 4,5 mld złotych, co świadczyłoby o tym, że spółki mają rację bytu, chociaż odnotowaliśmy kilka znaczących upadłości: Agrouniversal, Polambad, Zumtex, Osterol, Loran-CKN. Wiele spółek wykazuje straty, niektóre dopiero teraz, po dwóch latach działalności, zaczynają przynosić dochody. Ponieważ sytuacja gospodarcza jest nadal bardzo trudna, spółki zajmują się właściwie wszystkim: handlem, budownictwem, produkcją, nie specjalizują w żadnej dziedzinie, żeby zachować elastyczność. Suma

pierkową robotą w związku z rosnącą ilością podatników.

- Urząd Skarbowy w Suwałkach zatrudnia 58 pracowników, z czego 30 bezrobotnych z Funduszu Pracy, ale na skutek braku odpowiedniego oprogramowania do komputerów ich praca nie jest może tak efektywna, jak mogłaby być. Ponadto egzekucja zaległych podatków, w odniesieniu np. do najbardziej zadłużonych jednostek gospodarki uspołecznionej, jest

po prostu nieskuteczna, prowadziła by bowiem do upadku wielu przedsiębiorstw. Jako przykład mogę podać Suwalską Fabrykę Mebli, której zadłużenie wobec wierzycieli sięga 110 mld złotych, czyli prawie tyle, ile wynosi majątek tej fabryki. Ze względu na społeczną konieczność egzystencji tego zakładu, który zatrudnia około 1000 pracowników, egzekucji tej nie przeprowadzamy.

- Wiadomo jednak, że wiele transakcji, przeprowadzanych często na naszych oczach, choćby na suwalskim "Pigalku", umyka uwadze organów skarbowych. A byłyby to kwoty bardzo znaczące, przemyt przez granicę odbywa się na coraz większą skalę...

- To należy do kompetencji Urzędu Kontroli Skarbowej. Urząd Skarbowy zajmuje się wyłącznie kontrolą prawidłowości obliczeń i spływu podatków od zarejestrowanych podatników. Prawdą jest jednak, że

rozmiary nielegalnej działalności handlowej, którą obserwujemy w ruchu granicznym - nie są znane.

Na pewne dane można natrafić u celników, ale będzie to zaledwie margines. Przy tej obsadzie personalnej na granicy nie są oni w stanie wszystkiego sprawdzić. Kiedyś zawiadamiano nas o większej ilości towaru przewożonego przez granicę - dziś takiego obowiązku nie ma. Jest to na pewno "wielka dziura", przez którą umykają ogromne kwoty podatków tak nam obecnie potrzebnych dla zasilenia budżetu. A druga dziura to nieuczciwi podatnicy i to już jest nasza domena i temat na oddzielną rozmowę.

O PODATKACH

Z NACZELNIKIEM URZĘDU SKARBOWEGO W SUWAŁKACH EUGENIUSZEM JANUSZEM ROZMAWIA HALINA WILK

siał uwidaczniać przy wszystkich transakcjach, jakie będzie zawierał.

- Ale dlaczego od urodzenia? Roztacza Pan jakąś iście kafkowską wizję! Wszyscy w komputery, ponumerowani...

- Jest to konieczne, bo wtedy dopiero można będzie obliczyć rzeczywisty podatek od wszystkich dochodów, niezależnie od tego, czy pieniądze otrzyma się w Krakowie czy Pcimiu, komputery połączone będą bowiem w jeden system. A dzieci też są przecież płatnikami podatku, np. od spadku, darowizny, otrzymują stypendia, renty... Chłopiec, który gra na gitarze na weselu - wykazuje dochód, zarabia, a więc powinien płacić podatek...

- Jak wykazały badania ankietowe, aż 58% właścicieli firm uważa, że rząd prowadzi politykę, która nie pomaga rozwojowi przedsiębiorczości. Chodzi tu o niestabilność przepisów, a także restrykcyjną politykę podatkową...

- Państwo musi mieć stałe dochody. My zaś jesteśmy urzędem powołanym do ich egzekwowania, to nie my przecież kreujemy politykę podatkową. Co więcej - w naszym interesie jest, aby firm przynoszących dochody, dobrze prosperujących, było jak najwięcej, bo one płacą wysokie podatki. Tymczasem rzeczywiście z naszych obserwacji wynika, że

za mało jest preferencji dla tych, którzy rozpoczynają własną działalność.

roku - zaledwie 111 mld. Ta grupa jest zdecydowanie w najgorszej sytuacji. Upadłość ogłoszono dla 8 przedsiębiorstw, co oznacza, że przestały one w ogóle płacić. 5 największych zakładów znajduje się w likwidacji. Są to Fadom, Meblarz, Zakłady Płyt Wiórowych, WPHW, Suwalskie Zakłady Obuwia, Przedsiębiorstwo Wigry, suwalski Browar, no i PGR-y...

- Browar chyba podatki płaci?

- Jest to jedyny, a właściwie drugi przypadek przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w sposób prawidłowy, bez utraty zdolności podatkowej. Poprzednio w taki sam sposób przekształciło się w spółkę pracowniczą PRIBO. Obie firmy prosperują bardzo dobrze.

- A pozostałe?

- J.g.u. zalegają łącznie z zapłatą 57 miliardów złotych z tytułu podatków. Na pierwszym miejscu znajduje się Fabryka Mebli - około 36 miliardów (bez odsetek), Fadom - 6 mld, Meblarz około 4 mld, Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego około 7 mld, Zakłady Płyt Wiórowych około 2 mld. Można powiedzieć, że

ten sektor jest właściwie niewypłacalny - tu tkwi 75% wszystkich zaległości podatkowych.

Konieczne są jakieś generalne decyzje co do oddłużenia tych przedsiębiorstw, bo one same na pewno nie dadzą sobie rady.

- Jak w pańskiej ocenie wypadają spółki z o.o. i inne, któ-

wpływów podatkowych, dająca średnią kilkadziesiąt milionów złotych od jednej spółki - świadczy o tym, że są to niestety firmy słabe, po prostu próbują przetrwać i doczekać lepszych czasów... Zaległości w spłatach wynoszą około 100 mln, gdy w zeszłym roku nie było ich w ogóle.

- Jest jeszcze trzeci sektor - osoby fizyczne, spółki cywilne, zakłady rzemieślnicze, usługowe...

- Mamy 3 tys. takich podatników, z czego 800 przybyło w br. Można powiedzieć z całą pewnością, że jest to grupa najbardziej dynamiczna. W ub. roku z tego sektora mieliśmy podatki w wysokości 23,5 mld zł, a w porównywalnym okresie br. (do końca września) już 128,5 mld, czyli 5-krotnie więcej! Są w tej grupie i takie firmy, które mają wielomiliardowe obroty. Odnotowaliśmy tu również relatywnie najmniejsze zaległości - zaledwie 132 mln nie zapłaconych podatków. Z tego wniosek, że te firmy radzą sobie w obecnych warunkach najlepiej.

- Ciągłe się mówi o nieskuteczności działania organów skarbowych, zawalonych pa-

36 przedsiębiorstw nie odprowadziło do skarbu państwa podatku dochodowego od wynagrodzeń na kwotę ponad 1,2 mld zł. Zgodnie z przepisami jest to przestępstwo skarbowe zagrożone grzywną (do 250 mln zł), a nawet karą pozbawienia wolności (do lat 2) dla kierownika zakładu jako osoby fizycznej. I tak:
Suwalska Fabryka Mebli zalega z kwotą 800 mln zł
PGR Sejny - 208 mln zł
PTHW - ponad 19 mln zł
Spółdzielnia Usług Rolniczych w Raczkach - 18 mln zł
Nadleśnictwo Suwałki - 15 mln zł
(dane na koniec września)

podanych faktów jest prawdziwa. W zasadzie nie miałem już chęci wracać do tego tematu, ale spotkałem wiceprezydenta P. Hołdyńskiego, który powiedział mi, iż żałuje, że pisząc felieton nie sprawdziłem np. prawdziwości stawianych zarzutów. Nie będę ukrywał, że nie będąc etatowym redaktorem, mam niewiele czasu, aby przegłądać różne dokumenty związane z jakimś wielowątkowym artykułem.

Jednak postanowiłem przyjrzeć się bliżej odpowiednim dokumentom i przeanalizować proces podejmowania pewnych decyzji. Nie tylko w tej publikacji, ale i w innych pismach przedstawia się wiceprezydenta jako osobę, która często i gęsto za społeczne pieniądze podróżuje po Polsce i Europie.

Przedstawione przeze mnie fakty dotyczą tylko tego tematu i nie są oceną całokształtu pracy wiceprezydenta. Do takiej oceny powołani są m.in. nasi radni i chciałbym, aby to czynili uczciwie i odpowiedzialnie. Stawiając zarzuty, trzeba też prześledzić własne decyzje i uchwały oraz osobistą odpowiedzialność za wyniki zaniedbania lub potknięcia osób, które mają obowiązek je wykonać. Z wiceprezydentem P. Hołdyńskim niewiele mnie łączy, podobnie jak np. z jego głównym oponentem – radnym T. Szturgulewskim. Nic im nie zawdzięczam i żadnemu nie służę. Natomiast każdego z nich – na miarę swych skromnych możliwości – będę bronił, jeśli przedstawia mi konkretne fakty świadczące, że manipuluje się prawdą, aby go oczernić.

Przejdę teraz do konkretnych dwóch zarzutów stawianych wiceprezydentowi P. Hołdyńskiemu oraz skonfrontuję poznane przeze mnie fakty. Przypomnę jeszcze niektóre cytaty (napisane wytłuszczonym drukiem) z artykułu "Włodarze znad Hańczy", które zaserwowano Czytelnikom, w tym suwalskim radnym, dotyczące wiceprezydenta P. Hołdyńskiego:

"Razem z tancerzami, na Łazurowe Wybrzeże wybrali się suwalscy promieniści: wiceprezydent Piotr Hołdyński..."

"Wykorzystali swoje stanowiska służbowe do celów prywatnych, skompromitowali zespół." (Ta kompromitacja to ponoć handel kryształami na bazarze. Słuszność tego zarzutu pozostawiam ewentualnej rozprawie sądowej, ponieważ padają

przeciwstawne opinie, których nie jestem w stanie sprawdzić, ale – jak twierdzi wiceprezydent – wykluczają to wszyscy uczestnicy wyjazdu).

"Dlaczego kosztem WDK zafundował wakacje swoim zwierzchnikom?" (Ten, który fundował, to dyr. Z. Buski).

"Sprawę wyciszono w gabinetach Urzędu Wojewódzkiego." Po takim uderzeniu lud i radni na pewno winni być oburzeni.

Zarzut pierwszy. Darmowy wyjazd wiceprezydenta do Francji z zespołem "Suwalszczyzna".

Dyr. WDK, p. Z. Buski, mając pewne znajomości we Francji, zorganizował wyjazd "Suwalszczyzny" do tego kraju. Uznał za stosowne, aby zespołowi towarzyszył m.in. przedstawiciel władz miejskich. Nie jest to

nych kosztów.

Ot i cała afera, którą nagłaśnia lokalna prasa już od kilku miesięcy. Ciekawy przyczynek do uczciwości niektórych dziennikarzy i ludzi z nimi związanych. Warto by też sprawdzić, czy przedstawiciele władz francuskich przyjeżdżają – w podobnych przypadkach – za swoje prywatne pieniądze.

Każdy wyjazd zagraniczny wiceprezydenta może się odbyć jedynie po wystawieniu przez przełożonego polecenia wyjazdu służbowego i wcześniejszej akceptacji Zarządu Miasta. Podobnie dzieje się w każdym zakładzie pracy. Jedynie przełożony decyduje o celowości i konieczności takiego wyjazdu i za to odpowiada. Są to sprawy tak oczywiste i elementarne dla każ-

Zarządu Miasta również otrzymują za posiedzenia wynagrodzenie). Przecież niektórym dochodzą jednak do wydatków spore koszty podróży. Nie wiem, na ile władze miasta interesowały się tym wynagrodzeniem. Faktem jest, że wiceprezydent otrzymywał podpisywaną przez przełożonego delegację, w której ten określał m.in. cel i środek komunikacji. Ponieważ wyraził zgodę na wyjazdy prywatnym samochodem, więc wiceprezydent odpowiednią delegację wypełniał, która była potwierdzana przez poznański bank, i rozliczał ją zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na delegacjach istnieją podpisy upoważnionych osób, które stwierdziły ich zgodność pod względem merytorycznym, formalnym i rachunkowym. Na marginesie, jedynie pierwszy wyjazd można określić jako trzydniowy i ten został przytoczony. Kolejny, też trzydniowy, był już mniej wdzięczny do opisu, (nr delegacji 53/92) nastąpił 26.05 o godz. 11.00 (do tej godziny w piątek), zaś przyjazd nastąpił 28.05 o godz. 2.00 (nad ranem), po czym wiceprezydent podjął normalną pracę. Inna sprawa, że jazdę 600 km w jedną stronę, a potem nocny powrót trudno uznać za przyjemność, a i ryzyko kradzieży samochodu (w tym przypadku prywatnego) z parkingu jest u nas w kraju spore, ale te uwagi nie są związane z meritum sprawy.

Kończąc ten temat, nasuwają mi się smutne refleksje. Jeśli tak ma wyglądać demokratyczna wolność wypowiedzi, to nie trudno zauważyć, że zmierzamy do anarchii, którą wykorzystują różni mściciele, nie mający jakichkolwiek zahamowań. Nie wiem, czy takie sprawy winny być rozstrzygane jedynie podczas rozpraw sądowych.

Nie jest tajemnicą, że w opinii niektórych osób wiceprezydent jest osobą kontrowersyjną, ale tak jest w wypadku piastowania stanowisk, gdzie trzeba podejmować trudne i często niepopularne decyzje. Zastanawiające jest jednak to, że te negatywne opinie przekazują często te same osoby, które są pośrednim lub bezpośrednim źródłem omawianych przeze mnie dwóch zarzutów. Nietrudno w tej sytuacji powątpiewać w prawdziwość innych zdarzeń. Oczywiście, gdy ktoś przekazuje konkretne udokumentowane, poważne, ne-

Nagonka na wiceprezydenta

CO MÓWIĄ FAKTY

jakaś dziwna sytuacja, bo w podobnych przypadkach przyjeżdżają do nas np. przedstawiciele merostw francuskich. Ponieważ kulturę w Urzędzie Miejskim nadzoruje p. P. Hołdyński, więc wybór padł na niego. Dyrektor zwrócił się z odpowiednim pismem (L. dz. 423/92) do Prezydenta Miasta Suwałk L. Poźniaka z uzasadnieniem i prośbą o wyrażenie zgody. W owym piśmie m.in. napisano: "Pan Piotr Hołdyński pokryje koszty wyjazdu 2 mln zł oraz koszty związane z przyjazdem grup francuskich w przyszłym roku do Suwałk". To ostatnie stwierdzenie wiąże się z tym, że naszych gości przyjmowały rodziny francuskie (cały pobyt) i im należy się podobnie zrewanżować w Suwałkach.

W dniu 2 czerwca br. na posiedzeniu Zarządu poinformowano o wyjazdach zagranicznych różnych naszych przedstawicieli, w tym p. P. Hołdyńskiego do Francji na podanych warunkach. Zarząd Miasta nie wniósł żadnego sprzeciwu do tego wyjazdu.

15 czerwca wiceprezydent wpłacił dyr. WDK ustaloną kwotę, tj. 2 mln zł (kopia pokwitowania w posiadaniu redakcji "TS").

22 czerwca prezydent L. Poźniak podpisał polecenie wyjazdu służbowego, tzw. delegację (nr 63), dla wiceprezydenta. Zgodnie z wcześniej ustalonymi warunkami na delegacji znajduje się jedynie stwierdzenie pobytu, natomiast nie ma na niej ża-

dego pracownika, że aż wstyd o nich pisać.

Sprawa druga. Wyjazdy wiceprezydenta do Banku Rozwoju Rolnictwa SA w Poznaniu.

Zarząd Miasta Suwałk nie się akcjonariuszem Banku RR w Poznaniu i na swojego przedstawiciela wybierał kolejno wiceprezydentów miasta. Ponieważ p. W. Malinowski przestał pełnić swą funkcję, więc na posiedzeniu Zarządu Miasta w dniu 24.03.92 r. (protokół nr 84/92) jednogłośnie upoważniono p. P. Hołdyńskiego do reprezentowania miasta w Radzie Banku. Dopóki tę rolę pełnili poprzednicy, nikogo nie interesowały rozliczenia, a jeżdżono samochodem służbowym. A przecież od samego początku należało zainteresować się całokształtem związanych z tym spraw, w tym wynagrodzeniem pobieranym przez reprezentanta oraz kwestią pokrywania kosztów podróży. Inna sprawa – można przypuszczać, iż pewne osoby od samego początku znały prawie wszystkie szczegóły. Dopiero teraz, gdy dochodzi do różnych rozgrywek, stały się one nagle sprawą bulwersującą. Jak już wspominałem, reprezentant miasta otrzymuje z Banku RR wynagrodzenie za posiedzenie. Wynagrodzenie to nie jest zróżnicowane w zależności od odległości miejsca zamieszkania danego reprezentanta. Mieszkaniac Suwałk otrzymuje więc tyle samo co mieszkaniak Poznania i nie ma to związku z kosztami podróży (członkowie naszego

dokończenie na str. 11

Proces o zabójstwo taksówkarza

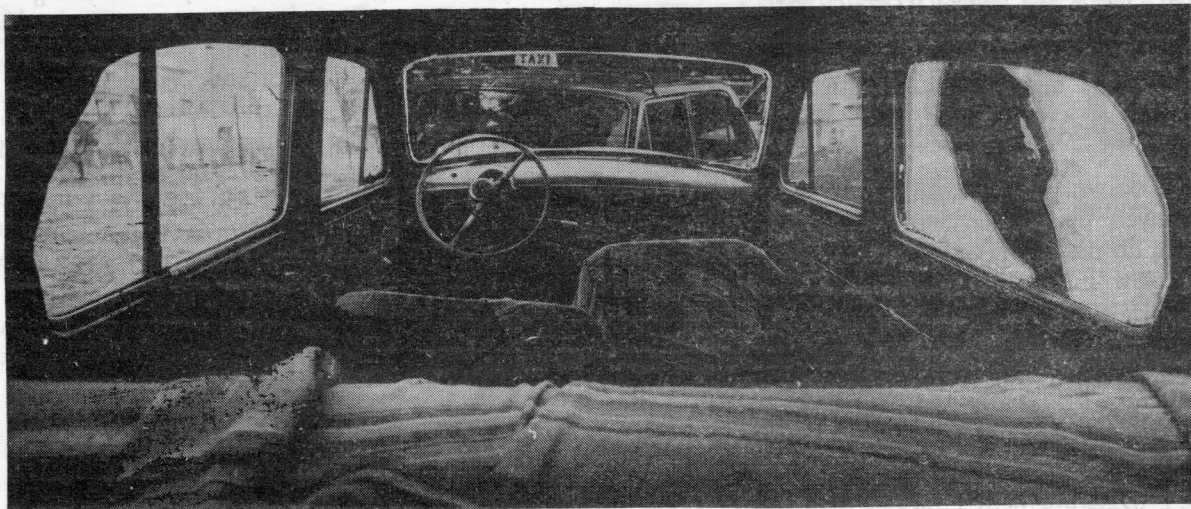
Na ciele suwalskiego taksówkarza – Edwarda Bagana doliczono się 23 klutych ran. Na plecach, piersiach, na boku... Jak ogląda się tak zmasakrowane zwłoki, człowiek nie ma żadnych wątpliwości, że kara śmierci nie powinna być w tym kraju zniesiona. Kiedy ten numer "Tygodnika Suwalskiego" dotrze do czytelników, w Sądzie Wojewódzkim będzie odbywała się

trzymać podejrzanych. Byli nimi bracia B. Janusz – 22 lata, kawaler, utrzymujący się z zasiłku dla bezrobotnych, rok więzienia "na koncie". Waław – 24 lata, kawaler, na utrzymaniu rodziców, ponad 4 lata pozbawienia wolności. Obaj byli suwalskim taksówkarzom dobrze znani. Jeden z nich opowiadał podczas procesu, jak to braci B. woził do Wigier i Stańczyk. Po

byli wówczas w opuszczonym domu w Budzie Ruskiej – nieopodal chałupy, w której mieszka ich babcia. Przebywający wówczas w Sejnach właściciel domu – Mieczysław M. zeznał przed sądem, iż wprowadził "na uparte" dałoby się wejść do środka przez okna, lecz żadnych śladów włamania nie zauważył.

Równie istotne są nóż i krew.

KREW I NÓŻ



właśnie kolejna faza procesu podejrzanych o zabójstwo E. Bagana. Wcale nie jest powiedziane, że dwaj młodzi mężczyźni, którym prokurator zarzuca dokonanie morderstwa, są winni. Proces ma wybitnie poszlakowy charakter i jak dotychczas żadne okoliczności o wyroku nie przesądzają.

23 maja ubiegłego roku, ok. 22.00 biała łada samara o bocznym numerze 83 odjechała z postoju przy pl. Piłsudskiego. Widział to m.in. jeden ze stojących w kolejce taksówkarzy. Stwierdził z całą pewnością, że do łady wsiadało dwóch młodych mężczyzn, ale... "wydaje mi się, że wyglądali inaczej niż oskarżeni".

24 maja w godzinach rannych mieszkaniem Płociczna zauważył w lesie zwłoki mężczyzny. To było ciało Edwarda Bagana. Miał 41 lat, troje dzieci...

Wkrótce znaleziono też białą ładę, a raczej jej wrak. Samochód został spalony.

Organy ścigania nie potrzebowały zbyt wiele czasu, by za-

drodze pili wódkę, piwo, szampany. Za kurs zapłacili 600 tysięcy złotych, czyli o 30 tysięcy więcej niż wynosił zasiłek Janusza.

Bracia nie przyznają się do winy. Twierdzą, że tego dnia rzeczywiście wsiadli na postój do białej łady, lecz dojechali nią tylko do znajomego mieszkającego przy ulicy Wigierskiej. Zapłacili za kurs i na tym ich kontakt z taksówkarzem się skończył. Potem, na piechotę przyszedli na dworzec PKS i wsiadli do przejeżdżającego przez Budę Ruską autobusu (ani kierowca, ani przesłuchiwanie pasażerowie tego nie potwierdzają). Tam, jak mówią, mieli zamiar spędzić noc u swojej babci. "Ciało taksówkarza znaleziono w lesie koło Płociczna, spalony wrak samochodu między wsiami Wysocki Most i Sernetki" – napisała relacjonując pierwszą część procesu, "Gazeta Współczesna". "Tą trasą można dojechać do Budy Ruskiej. Janusz B. uważa, że to zwykły przypadek".

Dla braci B. najistotniejsze jest, by mieli alibi na noc z 23 na 24 maja ubiegłego roku. Mówią, że

Ten nóż, który trzymał w ręce morderca, gdy zadawał E. Baganowi śmiertelne ciosy i ta krew, której plamy znaleziono na spodniach Janusza B. i kurtce jego brata Waława. W czasie sekcji zwłok stwierdzono, że rany zadane zostały ostrym narzędziem o szerokości ok. 1 cm. Narzędzia tego organom ścigania nie udało się odnaleźć. Edyta D. – znajoma braci, u której w mieszkaniu byli 23 maja do godziny 21, powiedziała, że tego wieczoru widziała sprężynowy nóż, ba – nawet nim się bawiła. Zniknął on wraz z wyjściem braci. Janusz przyznał podczas śledztwa, iż i owszem przywiózł sobie taki nóż z Litwy, lecz sprzedał go na długo przed 23 maja 1991 nieznanemu mężczyźnie. Pytany raz jeszcze przez sędziego, zmienił swoje zeznania. Stwierdził, że nóż sprzedał Bogdanowi K. z Suwałk. Tę wersję sąd ma jeszcze sprawdzać.

Krew na ubraniach wzięła się zdaniem Janusza B. stąd, że bracia pobili się z Bogdanem K.

– Na mojej kurtce jest krew G. – stwierdził z kolei Waław.

Jak powiedział przewodniczący składu orzekającego sędzia Pankowicz, przeprowadzone badania wykluczają, że krew należała do wskazanych przez oskarżonych osób. Sąd zadysponował kolejne analizy, które mają potwierdzić bądź wykluczyć, czy ślady znalezione na ubraniach oraz w opuszczonym mieszkaniu w Budzie Ruskiej zgodne są z grupą krwi E. Bagana, czy nie. Dotychczas stwierdzono jedynie tzw. częściową zgodność. Jedne dane się potwierdzają, inne – nie.

W pierwszej części procesu przesłuchano kilkudziesięciu świadków. Większość zeznań nie wniosła do postępowania nic nowego. Świadkowie niewiele już pamiętali z wydarzeń mających miejsce ponad rok temu, potwierdzali najczęściej to, co mówili w śledztwie. Dzisiaj jest już chyba za późno, by nadać sprawie nową jakość. Minęło po prostu za dużo czasu. Każdy, nawet początkujący policjant czy prokurator wie (a przynajmniej powinien wiedzieć), że dla śledztwa najważniejsze jest kilkadziesiąt godzin zaraz po popełnieniu przestępstwa. Wówczas zbiera się najistotniejsze dowody, notuje najważniejsze zeznania. Im dłużej to trwa, tym mniejsza szansa na wykrycie sprawcy i udowodnienie mu winy. Dochodzenie w przypadku zabójstwa E. Bagana trwało ponad rok. Materiał przygotowany przez prokuratora zawiera dużo znaków zapytania. Za dużo?

Wyrok, jako się rzekło, nie jest przesądzony. Sąd Wojewódzki może zarówno oskarżonych uniewinnić, jak i skazać na karę śmierci. Gdyby mordercom suwalskiego taksówkarza (bez względu na to, czy są to bracia B.) udało się ująć sprawiedliwości, byłaby to prawdziwa klęska prokuratury. Opinia o pracy organów ścigania urabiana jest wszak na podstawie tego typu spektakularnych spraw. Jednej – przegranej skazanie dziesięciu złodziejasków bynajmniej nie zrekompensuje.

Jedna z gazet, relacjonując pierwszą część procesu, napisała, że mamy tu do czynienia niemal ze zbrodnią idealną. Nic bardziej mylącego. Suwalscy przestępcy są jeszcze na takim poziomie (i chwała Bogu), iż daleko im do doskonałości. To raczej praca organów ścigania jest często daleka od ideału.

Tomasz Kubaszewski

PS Relacja z drugiej fazy procesu w najbliższym wydaniu "Tygodnika Suwalskiego".

**UCHWAŁA NR XXX/173/92
RADY MIEJSKIEJ W SUWAŁKACH
Z DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 1992 R.
w sprawie ustalenia kryteriów przeznaczenia
do sprzedaży lokali komunalnych.**

Na podstawie art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16, poz. 95, z późn. zmianami) w związku z art. 21 ust. 9 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. z 1991 r., nr 30, poz. 127, Dz.U. nr 103, poz. 446) Rada Miejska w Suwałkach uchwala, co następuje:

§ 1.

Lokale mieszkalne i użytkowe stanowiące własność komunalną Miasta Suwałk zbywa się w trybie i na warunkach określonych w obowiązujących przepisach oraz niniejszej uchwale.

§ 2.

1. Przeznacza się do sprzedaży w drodze bezprzetargowej lokale mieszkalne i użytkowe w domach wielomieszkalniowych i małych domach mieszkalnych na rzecz ich najemcy lub dzierżawcy albo wskazanej przez niego osoby bliskiej stale z nim zamieszkującej.

2. Postanowienia ust. 1 nie dotyczą lokali w budynkach mieszkalno-użytkowych, które są przeznaczone do sprzedaży jako jedna nieruchomość łącznie z parcelą.

3. Lokale użytkowe przeznacza się do sprzedaży dopiero po zbyciu ostatniego lokalu mieszkalnego w danym budynku.

§ 3.

Sprzedaż lokali mieszkalnych i użytkowych następuje z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu niezbędnego do racjonalnego korzystania z domu.

§ 4.

Zobowiązuje się Zarząd Miasta do określenia w terminie do dnia 31 października 1992 roku warunków ratalnej sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych w drodze bezprzetargowej oraz zasad uiszczania należności z tego tytułu w sposób gwarantujący zbycie jak największej liczby lokali.

§ 5.

Sprzedaż wolnych lokali następuje w formie publicznego przetargu ustnego (licytacji).

§ 6.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Suwałk.

§ 7.

Uchwała wchodzi w życie z dniem powzięcia i podlega ogłoszeniu w lokalnych środkach masowego przekazu.

★ ★ ★

**UCHWAŁA NR 8/92 ZARZĄDU MIASTA SUWAŁK
Z DNIA 2 LISTOPADA 1992 R.**

w sprawie: zasad realizacji sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych w domach stanowiących własność Miasta Suwałk w drodze bezprzetargowej.

Na podstawie art. 30 ust. 1 z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. nr 16, poz. 95, z późn. zmianami) w związku z § 11 ust. 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1991 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 72, poz. 311) oraz § 4 ust. 1 uchwały Nr XXX/173/92 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 21 października 1992 roku w sprawie ustalenia kryteriów przeznaczenia do sprzedaży lokali komunalnych Zarząd Miasta Suwałk uchwala, co następuje:

§ 1.

1. Na wniosek nabywającego zalicza się na poczet ceny sprzedaży lokalu nakłady poczynione przez niego na odbudowę lub remont kapitalny przed zawarciem umowy sprzedaży, pod warunkiem udokumentowania tych nakładów oraz wykonania prac z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów (wydane wg prawa budowlanego pozwolenie na prace adaptacyjne lub remontowe, ocena stanu technicznego uzasadniająca konieczność remontu kapitalnego itp.).

2. Jeżeli nakłady, o których mowa w ust. 1 przekraczają ustaloną przez biegłego wartość lokalu, różnica nie podlega zwrotowi.

§ 2.

Pierwsza opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego gruntu związanego z nabywanym lokalem płatna jest jednorazowo, w wysokości obliczonej zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie zasadami przed zawarciem umowy sprzedaży; następne opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego płatne są rocznie w wysokości i wg zasad ustalanych przez Radę Miejską.

§ 3.

1. W przypadku jednorazowej zapłaty całości ceny lokalu mieszkalne-

go (najpóźniej w dniu zawarcia umowy sprzedaży) nabywcy udziela się bonifikaty w wysokości 20% tej ceny.

2. Bonifikata, o której mowa w ust. 1, nie przysługuje w przypadku nabywania lokali mieszkalnych w domach jedno- i dwurodzinnych oraz lokali użytkowych.

§ 4.

1. Warunki ratalnej zapłaty ceny sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych w drodze bezprzetargowej określa załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

2. Przeniesienie własności lokali na poszczególnych najemców (lub wskazanych przez nich osób bliskich) nastąpi po uiszczeniu przez nich pierwszej wpłaty w wysokości 20% wartości lokalu mieszkalnego lub odpowiednio 40% wartości lokalu użytkowego oraz pierwszej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu.

3. Roszczenia z tytułu niesplacenia należności oraz odsetek podlegają zabezpieczeniu hipotecznemu.

§ 5.

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Suwałk.

§ 6.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w lokalnych środkach masowego przekazu.

Zarząd Miasta Suwałk

★ ★ ★

Załącznik nr 1 do uchwały nr 8/92 Zarządu Miasta Suwałk w sprawie zasad realizacji sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych w domach stanowiących własność Miasta Suwałk w drodze bezprzetargowej.

Warunki ratalnej sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych stanowiących własność komunalną na rzecz ich najemców lub dzierżawców (wskazanych przez nich osób bliskich stale z nimi zamieszkujących).

1. Sprzedaż lokali mieszkalnych:

a) pierwszą wpłatę ustala się w wysokości 20% wartości lokalu ustalonej w protokole uzgodnień,

b) pozostała kwota może być rozłożona na maksymalną ilość ośmiu rat rocznych. Ilość rat ustalana jest w drodze negocjacji,

c) raty roczne oprocentowane są w wysokości stopy kredytu refinansowego stosowanego przez NBP na dzień 31 stycznia roku, za który przypada rata, skorygowanej współczynnikami jak niżej:

raty roczne	1	2	3	4	5	6	7	8
współczynniki	0,125	0,250	0,375	0,500	0,750	1,0	1,25	1,5

Podstawą naliczenia oprocentowania jest niespłacona suma wartości lokalu określonej w umowie.

d) raty roczne wraz z oprocentowaniem należności płatne są z góry na podstawie pisemnego wezwania w terminie do 31 marca każdego roku. Pierwszą ratę należy wpłacić do 31 marca roku następnego po zawarciu aktu notarialnego,

e) do czasu spłaty całości należności wraz z oprocentowaniem nie można zbyć lokalu na rzecz osoby trzeciej.

2. Sprzedaż lokali użytkowych:

a) pierwszą wpłatę ustala się w wysokości 40% wartości lokalu określonej w protokole uzgodnień,

b) pozostała kwota może być rozłożona na maksymalną ilość sześciu rat rocznych,

c) raty roczne oprocentowane są w wysokości stopy kredytu refinansowego stosowanego na dzień 1 stycznia roku, za który przypada rata, skorygowanej współczynnikami jak niżej:

raty roczne	1	2	3	4	5	6
współczynniki	0,70	0,80	0,90	1,0	1,1	1,1

Podstawą naliczenia oprocentowania jest niespłacona suma wartości lokalu określona w umowie.

d) terminy wpłat rocznych jak w pkt. 1 d,

e) do czasu spłaty całości należności wraz z oprocentowaniem nie można zbyć lokalu na rzecz osoby trzeciej.

3. Pozostałe warunki rozłożenia na raty ceny sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych ustalane są w drodze negocjacji w protokole uzgodnień pomiędzy sprzedającym a nabywcą.

Szczegółowych informacji udziela Dział Obrotu Nieruchomościami Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, ul. Noniewicza 3, tel. 76-93.

Zarząd Miasta Suwałk

"KONCERT NA NIEPOGODĘ"



dokończenie ze str. 1

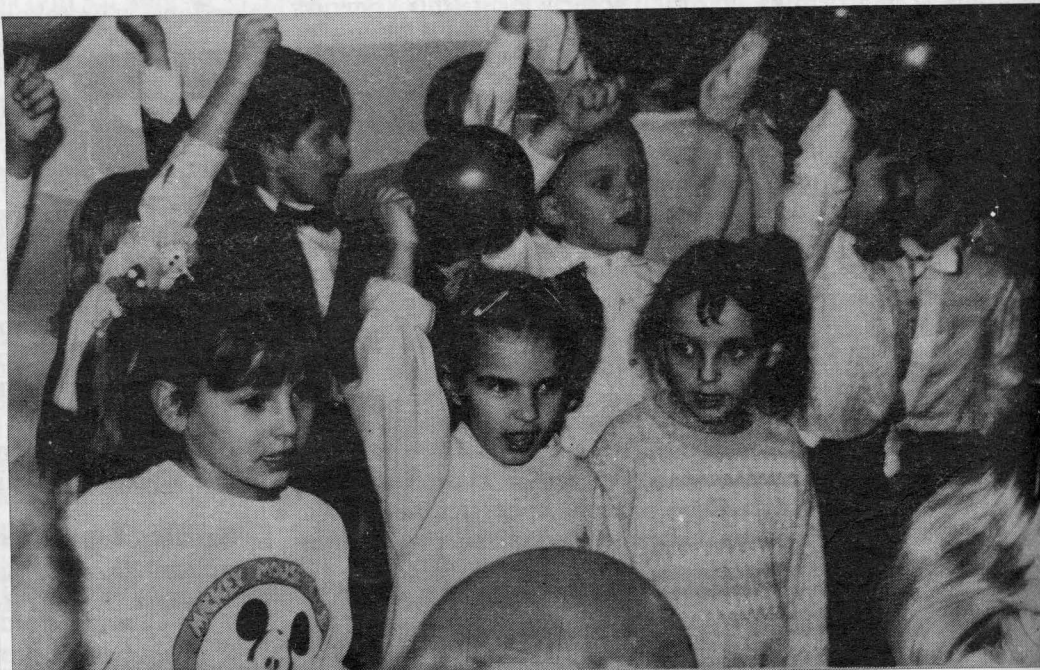
sie dla panów należało wykazać się umiejętnościami obierania i tarkowania jabłek. Trzeba przyznać, że mimo emocji i zaciętej rywalizacji nikt się nie pokaleczył. Widać było, że niektórzy ojcowie ćwiczą tę konkurencję w domu. Mamy natomiast miały dokończyć rysunek. Tu dla odmiany potrzebna była nie la-da wyobraźnia.

W zabawie uczestniczyła cała publiczność, śpiewając piosenkę, której nauczyła ją 6-letnia Martusia: "Niech tam leje, niech tam wieje, ja się bawię, ja się śmieję".

Takie spotkania to oprócz zabawy sposobność do poznania jak dzieci spędzają czas i czego nauczyły się w przedszkolu. Po koncercie pani dyrektor Alicja Butkiewicz zaprosiła do zwiedzenia przedszkola, a szczególnie nowej, bardzo ładnie i estetycznie urządzonej sali projekcyjnej.

Do Przedszkola nr 20 uczęszcza 168 dzieci. Od września szatnie zostały przeniesione do piwnicy, gdzie każda grupa ma własny kącik. Dalsze zagęszczanie przedszkola i szukanie rezerw jest już po prostu niemożliwe. (rł)

Fot. Wojciech Arasimowicz



im. M. Konopnickiej w wysokości 3 tys. zł (za godzinę), dla ciężarówek i autobusów i 2 tys. zł dla samochodów osobowych. Zdaniem komendanta Straży Miejskiej, doprowadzi to do uporządkowania parkowania w mieście, znikną zwłaszcza wielkie ciężarówki z przyczepami, tarasujące wąskie suwalskie uliczki lub drogi wewnątrz osiedlowe. Tak, ale gdzie się podzieją?

Pierwszy zaprotestował zaproszony na zebranie przewodniczący Zrzeszenia Prywatnego Transportu Kazimierz Dziawer, który przytoczył powtarzaną w mieście opinię, że straż wprowadza opłaty, aby zarobić na pensje i mundury, a radni nie reprezentują głosu ogółu. W mieście są zaledwie 3 strzeżone parkingi dla ciężarówek i żaden z nich nie spełnia choćby podstawowych wymogów – nie posiada utwardzonej nawierzchni, odpowiedniej do manewrowania wielkości i sanitariatów, czy choćby ciepłej wody, nie mówiąc już o barze czy taniej noclegowni. Do tej opinii przyłączył się p. Maciszewski, właściciel prywatnej firmy transportowej, informując, że w Suwałkach jest w tej chwili zaledwie 20 – 30 dużych ciężarówek. Większość z nich niestety nie ma własnych garaży i chętnie korzystałaby z parkingów, gdyby były one odpowiednio przygotowane.

Nadkomisarz Chmielewski z ruchu drogowego optował za uporządkowaniem ruchu pojazdów ciężarowych w mieście, który zwiększa się z tygodnia na tydzień. Ciężarówki nie mogą parkować pod oknami bloków mieszkaniowych, podobnie zresztą jak i samochody osobowe, dla których jest stanowisko za mało miejsc do parkowania. W osiedlach domów jednorodzinnych brakuje ich zupełnie. Pytano o bilans ilości samochodów w mieście i miejsc do parkowania, obecni na zebraniu przedstawiciele Wydziału Komunikacji takich liczb jednak nie przedstawili.

Ostatecznie w dyskusji przychyłono się do wniosku, że sprawę wprowadzenia opłat należy rozpatrywać w kontekście utworzenia odpowiedniej ilości płatnych parkingów strzeżonych dla ciężarówek, a kolejność decyzji w tej sprawie powinna być odwrotna, tj. – najpierw parkingi, potem opłaty. Komisja zaleciła również zmniejszenie opłaty do 2 tys. zł za godzinę postoju.

Czynsze – znowu wyższe

Radni pozytywnie zaopiniowali projekt Uchwały Zarządu Miasta w sprawie nowych stawek czynszu za lokale użytkowe i grunty pod działalność handlową. Wyniosą one:

za 1 mkw. miesięcznie zł	grunt I	lokalne
w strefie I		
handel	50.000	70.000
usługi	15.000	25.000
w strefie II		
handel	35.000	50.000
usługi	10.000	20.000
w strefie III		
handel	15.000	25.000
usługi	7.000	10.000

Podział na strefy wygląda następująco:

strefa I – obszar w śródmieściu ograniczony ulicami: plac Piłsudskiego, Brzostow-

skiego, Mickiewicza do nr 7, Kościuszki od ul. Waryńskiego do Dwernickiego, Chłódna, Waryńskiego do ul. 1 Maja, Krótka, Konopnickiej, Noniewiczowa od Waryńskiego do Dwernickiego, Sejneńska do ul. 1 Maja.

strefa II – śródmieście i Osiedle Północ ograniczone ulicami: Utrata do rzeki Cz. Hańcza, pozostała część ul. Kościuszki, Dwernickiego, Skłodowskiej, Suzina, E. Plater, Wojska Polskiego do stacji Polmożbytu, Klonowa, Moniuszki, Nowomiejska, Chopina, Kowalskiego, Pułaskiego, Reja, Lityńskiego, Putry, Andersa, Szpitalna.

strefa III – obszar poza wymienionymi strefami.

Są to stawki wyjściowe do prowadzenia negocjacji. Będą obowiązywać dopiero po zatwierdzeniu przez sesję Rady Miejskiej.

Obrady prowadził przewodniczący Komisji Gospodarczej Adam Wigierski. Obecni byli radni: Zygmunt Rybka, Franciszek Kozłowski, Tadeusz Krzywicki, Tadeusz Sztur-

lewski, Jerzy Pelczarski, Czesław Osewski oraz zaproszeni goście.

KOMISJA ŁADU PRZESTRZENNEGO Przebieg geniuszu

Układ komunikacyjny Suwałk, przez jednych określany dziełem szaleńca, według innych będący po prostu efektem wieloletnich błędów urbanistycznych, stał się obecnie, w obliczu rosnącego ruchu kołowego, prawdziwą pułapką dla miasta. Problemem właściwie nierozwiązywalnym, połączonym bowiem z ogromnymi kosztami, a także stratą czasu, którą pociąga za sobą procedura wywłaszczeniowa. Tymczasem jakieś radykalne rozwiązania konieczne są już teraz, lada chwila bowiem wąskie suwalskie uliczki zatkają się wielkimi ciężarówkami, jadącymi od i do granicy, a kamienice przy Kościuszki rozpadną się. Debaty w Ratuszu trwały długo, chyba nawet za długo, aż wreszcie znalazł się ktoś, kto popatrzył na sprawę zupełnie inaczej, nie sugerując się dotychczasowymi rozwiązaniami. Komisja Ładu Przestrzennego poprosiła o opinię biuro architektoniczne Projekt-Suwałki, które przygotowało koncepcję rozwiązania komunikacyjnego niewralgicznego odcinka obwodnicy śródmiejskiej – ulicy Utrata na odcinku od Wigierskiej do Waryńskiego. Wszystkie dotychczasowe pomysły zmierzały do poszerzenia istniejącej ulicy. Wiązało się to z koniecznością wyburzenia kilkudziesięciu domów. Tymczasem projekt p. Andrzeja Szulca przewiduje wytyczenie zupełnie nowej, czteropasmowej ulicy, biegnącej na tyłach domów, stojących po zachodniej stronie ulicy Utrata. Na osi tej trasy stoi zaledwie jeden dom mieszkalny i kilka budynków gospodarczych. Stara zabudowa mogłaby pozostać, a ulica Utrata pełniłaby rolę ulicy osiedlowej. Już na pierwszy rzut oka widać, że przy tym rozwiązaniu zyskuje się zarówno na pieniądzach, jak i na czasie. Projekt przewiduje także możliwość wykonania znaczącego skrótu drogowego dla

ciężarówek jadących w kierunku Ogrodnik. Byłoby to przedłużenie ulicy Wigierskiej do Sejneńskiej, lecz nie istniejąca trasa ulicy Utrata Krótka, ale znowu na jej tyłach, co wiąże się z podobnymi oszczędnościami (znacznie mniej wywłaszczeń niż w dotychczasowej koncepcji). Biuro proponuje etapowe wykonywanie tej trasy. Kierownik Urzędu Rejonowego, radny, p. Andrzej Skalski, nazwał ten projekt "przebiegiem geniuszu", podobał się on także pozostałym radnym oraz zaproszonym na posiedzenie przedstawicielom Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich, Wydziału Komunikacji UW i biur projektowych. Podkreślono jednakże, że jest to zaledwie fragment tzw. obwodnicy śródmiejskiej, której realizację rozpoczęto w części północnej (ulice Pułaskiego, Podhorskiego). I nie zmienia to faktu, że docelowym rozwiązaniem komunikacyjnym dla Suwałk, leżących na trasach ruchu granicznego z Ogródnikami i Budziską – a w

Z PRAC KOMISJI RADY MIEJSKIEJ

przyszłości z Gołdapi – jest obwodnica, czyli trasa szybkiego ruchu okrążająca miasto.

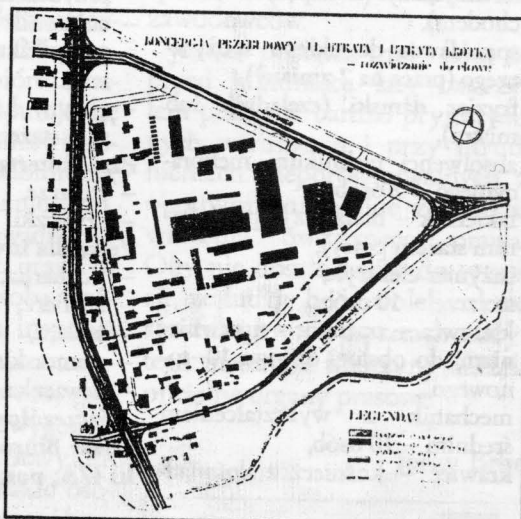
Jednak parkingi

Projekt uchwały o opłatach parkingowych, który omawialiśmy wyżej, dyskutowany był również w tej komisji. Dyskusja toczyła się właściwie tym samym torem, zmierzając do tego, że opłaty za parkowanie w mieście można wprowadzać dopiero wtedy, gdy zapewni się samochodom, zwłaszcza ciężarowym – parkingi strzeżone o odpowiednich standardach. Komisja postanowiła zobligować Wydział Architektury do znalezienia takich miejsc. Padło nawet kilka propozycji – koło Fadomu, gdzie mieści się obecnie Urząd Celny, przy ul. Sportowej, na terenach b. Komendy Milicji. Istniejące parkingi przy ul. Pułaskiego i Sejneńskiej powinny zostać zmodernizowane.

Przewodniczący Komisji Maciej Ambrosiewicz zaproponował rozszerzenie jej składu o przedstawicieli suwalskich biur projektowych "Projekt-Suwałki", "Ekspert" i "Projekt-Servis".

Obradom przewodniczył radny Maciej Ambrosiewicz. Obecni byli radni: Jerzy Maciągowski, Janusz Płoński, Andrzej Skalski, Jan Urbanowicz oraz zaproszeni goście.

(hw)



ŚWIADOMY WYBÓR

Pochodzę z rodziny katolickiej, uważałem i uważam, że Kościół odegrał i odgrywa znaczącą rolę w życiu społecznym narodu, był ostoją moralności i rozważgi. Ostatnio jednak dzieje się ze strony Kościoła "coś" bardzo niezrozumiałego. Martwi mnie mianowicie brak choćby krzty tolerancji dla ludzi innego światopoglądu, zastanawia mnie próba ingerowania w życie polityczne państwa. Pytam przeto o sens demokracji, kiedy w kraju zaczyna krążyć niebezpieczna opinia społeczeństwa o dążeniu do państwa wyznaniowego. Nie chcę silić się na moralizatorstwo, pragnę jednak pod rozwagę zasugerować znaną maksymę "Umysł wolny zwycięży każdą tyranię". To mi "coś" przypomina, tak jak prawdą jest, że "umysł zniewolony często jest manipulowany przez jedyną słuszną siłę". Zastanawiam się, czy nie występuje tu świadome występowanie tych sił chrześcijańsko-chadeckich, które podszywają się pod "płaszcz" Kościoła i świadomie wykorzystują ten przywilej. Dlatego w czasie, kiedy tak wiele zła zaczyna dominować w naszej młodej demokracji – czas wznieść się ponad podziały wyznaniowe i zacząć zdrowo oceniać słuszne inicjatywy w każdej materii. Obecne rozważania nad ustawą aborcyjną są przykładem, jak trudno dyskutować nad sensem jej legislacji w parlamencie. Każdy człowiek dorosły ma swoją moralność i powinien umieć odróżnić dobro od zła, a więc powinien ponosić odpowiedzialność za swoje czyny zarówno przed prawem, jak i Panem Bogiem. Stąd mój protest i

partii z którą sympatyzuję – Unii Pracy – przeciwko wprowadzaniu drakońskich metod rozprawiania się z tymi, którzy myślą inaczej.

Przestrzegam przed dalszą degradacją demokracji i próbą stworzenia państwa więziennego, pragnę już teraz zapytać, skąd weźmiemy tyle nowych więzień, by starczyło ich dla nieposłusznych kobiet, lekarzy i mężczyzn. Nawołuję do rozsądnych i logicznych rozwiązań tego palącego problemu. Zalecam tolerancję z obu stron jako jedyne możliwe lekarstwo, pozwalające zachować zdrowe rozstrzygnięcia. Na początek proponuję szeroką i masową akcję uświadamiania już od najmłodszych lat – od szkoły podstawowej. Nie może być tematem tabu kwestia świadomego wyboru macierzyństwa ani modelu współżycia seksualnego. Twierdzę, że zawsze lepiej jest zapobiegać aniżeli zbierać konsekwencje cofania się w rozwoju cywilizacji o kilkadziesiąt lat.

Właśnie Kościół powinien – moim zdaniem – wiedzieć, że tam, gdzie stosuje się "żelazne" nakazy, tam rodzi się reakcja odwrotna od oczekiwanej. Zastanówmy się więc, czy właśnie referendum nie jest najlepszym i uczciwym rozwiązaniem tej ważkiej sprawy.

Jest to szczególnie ważne w chwili, kiedy świat ogarnięty jest plagą AIDS, kiedy wzrasta codziennie zagrożenie agresją i patologią społeczną, kiedy wreszcie przybywa coraz więcej bezradnych i biednych ludzi w naszym społeczeństwie.

Stąd potrzeba właśnie tego REFERENDUM – świadomy wybór zależy tylko od nas!!!

Ryszard Gurban
sympatyk Unii Pracy

INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowe Biuro Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

- | | |
|--|---|
| <p>Potrzebni są:</p> <ul style="list-style-type: none"> - akwizytorzy (z własnym samochodem), - sprzedawca do sklepu spożywczego (praca na 2 zmiany), - fryzjer damski (czeladnik lub mistrz), - absolwenci technikum melioracyjnego – 2 osoby, - lakiernik – blacharz (z pięcioletnim stażem pracy), - inżynier elektryk, - stolarze – 10 osób, - kierowca – operator z uprawnieniami do obsługi dźwigu 10-tonowego, - mechanik z wykształceniem średnim – 10 osób, - krawiec – kuśnierz z doświad- | <ul style="list-style-type: none"> czeniem zawodowym lub do przyuczenia, - cukiernik z 3-letnim stażem pracy i aktualną książeczką zdrowia, - główny księgowy z ok. 10-letnim stażem pracy. <p>Prace interwencyjne:</p> <ul style="list-style-type: none"> - stolarze, - szwaczki. <p>Prace dla inwalidów:</p> <ul style="list-style-type: none"> - kucharka, - szlifierz, - stolarz, - pomoc kuchenna, - szwaczka. <p>Szczegółowe informacje – Rejonowe Biuro Pracy, ul. Kościuszki 47A, pok. 202.</p> |
|--|---|

KOMU SŁUŻY PRAWO?

Tym retorycznym pytaniem chcę powrócić do nieszczęsnej sprawy palarni kawy przy ul. Moniuszki w Suwałkach. Przypomnę, że ten temat jest wałkowany od wielu miesięcy. Dotychczasowe skargi i protesty mieszkańców osiedla Północ, artykuły w lokalnej prasie, mgliste zapewnienia o wyprowadzeniu tego zakładu w inne miejsce, publiczne (w "Gazecie Współczesnej") oświadczenie właściciela palarni o ograniczeniu działalności produkcyjnej – niczego na razie nie zmieniły. Mało tego, palarnia kawy – jak gdyby w rewanżu za rzekome szkany – zwiększyła swoje obroty i pracuje non stop przez całą dobę, ostatnio nawet w niedzielę. Co na to inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Rejonowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej? Czy nie ma żadnych ograniczeń czasowych w funkcjonowaniu takich zakładów? Przecież to jest jawna drwina i nadużywanie ludzkiej cierpliwości. Mówi się, że od strony formalnej lokalizacja palarni jest zgodna z przepisami. Mieszkańców tej części osiedla nie interesują jednak takie stwierdzenia. Elastyczne, jak się okazuje, przepisy mówiące o strefie ochronnej zinterpretowano na

niekorzyść ogółu. Zważył na takiej decyzji brak dobrej woli czy wyobraźni? Przecież wszyscy wiedzą, że palarnia wydziela smród i zatruewa powietrze nie tylko w obrębie 50 czy 150 m. Czuć ją znacznie dalej. Dotychczasowe ustalenia, m.in. z ostatniej sesji Rady Miasta, są zwyczajnym mydleniem oczu. Wszystko opiera się na zasadzie "może". Może Urząd Miasta wypowie umowę dzierżawną, może właściciel palarni sam się wyprowadzi bez ponaglenia. To ostatnie przypuszczenie jest zupełną naiwnością. Właściciel najwyraźniej ma wszystko w nosie. Brakuje stanowczych decyzji. Władze miasta nie widzą, czy nie chcą widzieć, że istnieje poważny problem, z którym boryka się wiele osób. Nie chcę zagłębiać się w brzydkie domysły, ale niemiernie tempo w rozwiązywaniu tej sprawy musi zastanawiać. Stawiam ponowne pytanie: komu ma służyć prawo? Interesom jednostki przed racjami większości czy odwrotnie? Jaki będzie werdykt, panowie decydenci?

Mieszkaniec bloku
przy ul. Szymanowskiego
w Suwałkach

Nazwisko do wiadomości redakcji

Wspólne Oświadczenie Rady Samorządu Lek. Ziemi Suwalskiej, Rady Ordynatorów WSZZ oraz Zarządu Okręgowego Ogólnopolskiego Zw. Zaw. Lekarzy

Po zapoznaniu się z odpowiedzią Lekarza Wojewódzkiego na nasze zapytania dotyczące losów Działu Pomocy Doraźnej oraz przekazania z wojewódzkiego funduszu ochrony zdrowia znacznej jego części do dyspozycji Szpitala Wojskowego w Ełku oświadczamy:

1. Zgadzaemy się ze stanowiskiem Wydz. Zdrowia w kwestii usamodzielnienia Działu Pomocy Doraźnej oraz popieramy pomysł nowej lokalizacji przy ul. Waryńskiego.
2. Wyrażamy swój niepokój i niezadowolenie z powodu przekazania 20% funduszu inwestycyjnego do innego resortu. Szczególnie w kontekście projektu budżetu na rok 1993, który przewiduje ograniczenie wydatków na ochronę zdrowia, a zwiększenie funduszu MON-u decyduje ta, naszym zdaniem, powinna zostać zweryfikowana na korzyść cywilnej służby zdrowia.

Lekarze reprezentujący ww. gremia zwracają się równocześnie do wszystkich potencjalnych i aktualnych pacjentów, by zgodnie z Konstytucją i ostatnim oświadczeniem Ministerstwa Zdrowia, nie dali się zastraszyć opłatami w społecznych zakładach opieki zdrowotnej.

Jesteśmy przeciwko jakiegokolwiek wymuszaniu opłat od ubezpieczonych obywateli przez administrację służby zdrowia.

Likwidator

Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego
INTER MAC-POL Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
w Suwałkach

ogłasza otwarcie likwidacji Spółki

z dniem 13 listopada 1992 r. i wzywa wierzycieli do zgłaszania swoich roszczeń w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia. Roszczenia należy kierować na adres: Urząd Miejski w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pok. nr 114.

Likwidator -
Czesław Osewski.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych z Przedsiębiorstwem Kompleksowej Obsługi Procesu Inwestycyjnego w Suwałkach sprzeda do zamieszkania od zaraz

6 mieszkań typu M-5, czteropokojowe, po cenie mieszkań M-4, tj. od 2.585.000 do 2.810.000 zł/mkw. w zależności od kondygnacji. Premia gwarancyjna realizowana. Ostatnia szansa - więcej tego typu mieszkań nie będzie w Suwałkach. Wiadomość: Suwałki, ul. Utrata 2 A, tel. 54-68.

Nie zwlekaj, skorzystaj z okazji!

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza II publiczny przetarg ustny

na oddanie w użytkowanie wieczyste działek nr nr 7714, 7715, 7716, 7718, 7722 położonych przy ul. Reja w Suwałkach z jednoczesną sprzedażą znajdujących się na nich boksów garażowych.

Powierzchnia każdej z ww. działek wynosi 0,0019 ha. Boks garażowy murowany, otynkowany, z posadzką betonową, bez instalacji elektrycznej.

Cena wywoławcza:

- działka - 4.750.000 zł (w formie rocznych opłat za wieczyste użytkowanie gruntu),
- boks garażowy - 23.750.000 zł (wpłata jednorazowa),
- razem - 27.750.000 zł.

Pierwsza opłata roczna za użytkowanie wieczyste gruntu wynosi 25% ceny uzyskanej w drodze przetargu.

Licytacja odbędzie się w siedzibie ZBM przy ul. Noniewicza 3, pokój nr 22, w dniu 3 grudnia 1992 r. o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5.000.000 zł do kasy ZBM najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Bliższe informacje można uzyskać w ZBM, pok. 22, tel. 76-93.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołanie bez podania przyczyny.

Telefon zaufania Masz problem - zadzwoń: 49-41

Lekarz, psycholog, pedagog - udzieli ci porady, informacji, wsparcia - w trudnych sytuacjach życiowych, gwarantując ci anonimowość, akceptację i życzliwość.

**Dyżury codziennie
w godz. 16.00 - 7.00**

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje Ziemi Suwalskiej" - wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" - wystawa malarstwa, "Malarstwo polskie XIX - XX wieku", "Maria Konopnicka 1842-1910", "Ilustracje do utworów Marii Konopnickiej" oraz "Knut Olof Falk".

Wojewódzki Dom Kultury

Dział Imprez:

- organizuje wyjazdy do Warszawy na musical "Metro" (19, 22, 27 i 28 grudnia), spektakle teatralne, operetkę i spektakle operowe połączone ze zwiedzaniem miasta;
- zaprasza do sali Urzędu Wojewódzkiego 2 grudnia (godz. 10.00 i 12.00) na imprezę dla dzieci "Wielki wyścig znaków" i 7 grudnia o godz. 17.30 na recital Krzysztofa Daukszewicza. Szczegóły - tel. 44-36.

Galeria "Chłodna 20" - wystawa pokonkursowa XI Wojewódzkiego Przeglądu Dziecięcej Twórczości Plastycznej. Suwalski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, tel. 62-403) zaprasza na:

- wystawę "Kobieta i mężczyzna" (meil art) ze zbiorów Zbigniewa Mieruńskiego,
- recital w wykonaniu Zbyszka Kopko (3 grudnia o godz. 18.00).

Galeria fotografii "PA-Camera" (ul. Kościuszki 76 - wejście od ul. Chłodnej) zaprasza na wystawę fotografii Edwarda Hartwiga w poniedziałki od godz. 15.00 do 20.00 i od wtorku do czwartku w godz. 10.00-18.00.

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy: "Prezentacja środowiska suwalskiego ze zbiorów BWA", "Malarstwo Bogusława Lorka" i "Malarstwo Brunona Tode".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Kino "Bałtyk"

- 2-7.12 - "Lunatycy" prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00,
- 8-11.12 - "Sultani westernu" prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00.

CO MÓWIĄ FAKTY

dokończenie ze str. 5

gatywne fakty, to nie ma najmniejszego powodu, aby chronić wiceprezydenta. Sam jestem zwolennikiem kontroli naszych przedstawicieli, krytyki ich błędów, wytykania niekompetencji, wolności prasy itp. Nie może to jednak być wybiórcza nagonka, w której manipuluje się faktami, licząc na nieświadomość lub naiwność odbiorców. Przyglądamy się uważnie tym, którzy chcą nas wprowadzać w błąd, i demaskujemy ich prawdziwe oblicza. Kolejną osobą, która zostanie obrzucona insynuacjami i spreparowanymi zarzutami, może być każdy z nas, gdy stanie się dla kogoś niewygodny lub mało posłuszny. Niewykluczone, że znajdują się i takie osoby, które będą oburzone, iż ta-

kie teksty ukazują się w "TS", a nawet podejmą kroki, aby usuwać takich autorów, bo zgnębiony lud trzeba karmić "prawdą" sporządzoną przez służących im zawodowców.

Jednak pociesza mnie fakt, że przed kilkunastu laty tworzyłem pismo w bardzo prymitywnych warunkach i przy trudnieniach nieporównywalnych z obecnymi, nielegalnie z punktu widzenia ówczesnego prawa. Oby nie doszło znów do sytuacji, że ludzie będą woleli czytać sprzedawane po kosztach zużytego materiału biuletyny aniżeli oficjalne organy prasowe.

Jerzy Broc



GARNKA?

TROCHĘ O MAJONEZIE

Gdy nadchodzi grudzień, zaczyna się myśleć o świętach Bożego Narodzenia, o związanym z tym zakupach, o najrozmaitszych pysznościach, które przygotujemy.

Do takich pyszności należą majonezy, choć są tylko dodatkiem. Ale jakże smakowitym. Wskazuje mówi się, że "z majonezem nawet podeszew smakuje".

Majonez tatarski

2 surowe żółtka, 1 łyżka ostrej musztardy, 1 1/2 szklanki oleju słonecznikowego lub sojowego, 1 łyżka soku cytrynowego lub rozcieńczonego kwasu cytrynowego, 1 łyżeczka soli, 1 łyżeczka cukru pudru, 2 łyżki drobno posiekanych, marynowanych grzybów, 2 łyżki posiekanych korniszonów, 1 łyżka posiekanej marynowanej cebulki, 3 - 4 śliwki w occie, odro-

Jasne, że mamy w sklepach gotowe majonezy i to rozmaite. Ale może warto zrobić majonez w domu. To łatwe i na pewno zdrowsze. Ucieramy wałkiem lub ubijamy młynkomikserem żółtko lub całe jajko z łyżeczką musztardy, szczyptą cukru, łyżeczką soli i soku z cytryny. Do tego powoli wlewamy olej (ciągle ucierając lub ubijając) sojowy lub słonecznikowy. Gdy majonez zgęstnieje, jest gotów.

Przy "produkcji" majonezu trzeba jednak uważać, aby wszystkie jego składniki miały jednakową temperaturę. Jeśli np. jajko wyjmemy z lodówki, a olej z szafki to majonez może się zwarzyć. Wtedy można go uratować przez ponowne przygotowanie od początku. W trakcie dolewania oleju jego większą część zastępujemy zwarzonym majonezem. I wszystko w porządku. Jeśli majonez jest za gęsty, rozrzedzamy go przegotowaną zimną wodą lub śmietaną.

bina pieprzu, przyprawy curry i ostrej papryki.

Żółtka rozetrzeć z musztardą, a następnie ucierając powoli wlewać olej. Dodać sól, cukier puder, pozostałe przyprawy oraz marynowane grzyby, korniszon, cebulki i posiekane śliwki. Można taki sos podać do jajek na twardo, a także do wędliny i mięsa na zimno.

Salatka jarzynowa "bogata"

2 ugotowane marchewki, 1 średni gotowany seler, 1/2 szklanki ugotowanej drobnej fasolki, 2 jabłka, 2 jędrne kiszzone ogórki, kilka marynowanych grzybków, 2 jajka na twardo, 1 szklanka pokrajanego w kostkę pieczonego mięsa lub szynki, 1,5 szklanki majonezu, posiekana zielenina.

Marchewkę i seler, ugotowane w całości, po ostudzeniu pokrajać w drobną kostkę; w ten sam sposób pokrajać obrane ze skórki i pozbawione gniazd nasiennych jabłka, ogórki, grzybki i jajka na twardo; wymieszać z fasolką, mięsem i majonezem, ułożyć w salaterce, posypać zieleniną.

Sos francuski czosnkowy "Aïoli"

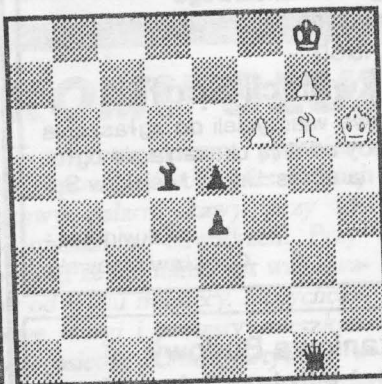
5 - 6 ząbków czosnku, 1 żółtko, 20 dag oliwy lub oleju sojowego, łyżeczka wody, sól, pieprz i cukier do smaku, 1 łyżka zielonej posiekanej pietruszki.

Obrany czosnek posiekać, a następnie rozetrzeć na masę z dodatkiem soli i cukru. Dodać parę kropli wody i żółtko. Ucierać szybkimi ruchami, dodając

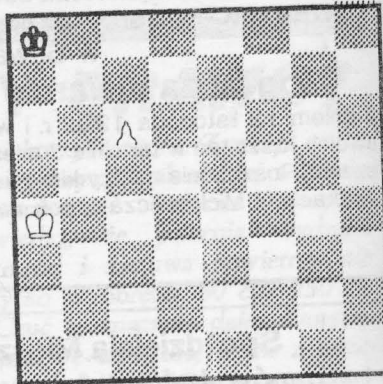
powoli oliwę. Oliwa nie może być zbyt zimna. Powinna mieć temperaturę pokojową. Gotowy sos przyprawić solą, cukrem i pieprzem do smaku. Wymieszać z posiekaną pietruszką. Podawać jako dodatek do ryb zimnych i gorących; także do zimnych mięs.

Agata

ZADANIA SZACHOWE



Zadanie nr 49a - za 2 pkt.
Mat w 2 pos. Zaczynają białe.



Zadanie nr 49b - za 4 pkt.
Wskazać najlepszą kontynuację dla białych.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres "Tygodnika Suwalskiego" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

Mistrzostwa woj. juniorów

W ubiegłą niedzielę w Suwałkach odbyły się Indywidualne Mistrzostwa woj. suwalskiego juniorów w szachach, będące jednocześnie eliminacjami przed przyszłorocznymi Mistrzostwami Polski. Dlatego też w poszczególnych grupach startowali zawodnicy młodszy, tak aby mogli w danej kategorii startować w roku przyszłym. Oto najlepsi w poszczególnych grupach:

Chłopcy do lat 18:

- | | |
|-------------------------------------|------------|
| 1. Rafał Grabek (MDK Suwałki) | - 5 pkt. |
| 2. Marcin Bilbin (Hańcza Suwałki) | - 3,5 pkt. |
| 3. Artur Radzewicz (Kamena Suwałki) | - 2 pkt. |

Chłopcy do lat 16:

- | | |
|--|-----------------|
| 1. Dariusz Gałkiewicz (MDK Suwałki) | - 6 pkt. |
| 2. Tomasz Wojtowicz (MDK Suwałki) | - 4 pkt. (15,5) |
| 3. Marcin Bartoszewicz (Augustovia Augustów) | - 4 pkt. (14,5) |

Chłopcy do lat 14:

- | | |
|---|------------|
| 1. Grzegorz Grabek (Hańcza Suwałki) | - 6,5 pkt. |
| 2. Michał Podziwski (MDK Suwałki) | - 5,5 pkt. |
| 3. Robert Sapkowski (Augustovia Augustów) | - 5 pkt. |

Dziewczeta do lat 14:

- | | |
|--|----------|
| 1. Katarzyna Kurylonek (Augustovia Augustów) | - 4 pkt. |
| 2. Magda Kurylonek (Augustovia Augustów) | - 3 pkt. |

Chłopcy do lat 12:

- | | |
|--|------------|
| 1. Justyn Degutis (MDK Suwałki) | - 4,5 pkt. |
| 2. Wojciech Bukowski (Augustovia Augustów) | - 4 pkt. |
| 3. Mateusz Augustynowicz (MDK Suwałki) | - 2 pkt. |

Dziewczeta do lat 12:

- | | |
|--|------------|
| 1. Eliza Sapkowska (Augustovia Augustów) | - 2,5 pkt. |
| 2. Paulina Kamińska (MDK Suwałki) | - 2 pkt. |

Chłopcy do lat 10:

- | | |
|-----------------------------------|----------|
| 1. Kamil Grycel (MDK Suwałki) | - 4 pkt. |
| 2. Filip Bargłowski (MDK Suwałki) | - 3 pkt. |
| 3. Michał Meller (MDK Suwałki) | - 2 pkt. |

Dziewczeta do lat 10:

- | | |
|--|----------|
| 1. Agnieszka Sapkowska (Augustovia Augustów) | - 1 pkt. |
|--|----------|

Ww. mają prawo gry w półfinałach MP, do których OZSzach. ma też prawo zgłosić innych, którzy nie startowali w Mistrzostwach woj., ale wcześniejszymi wynikami zasłużyli na udział w półfinałach MP.

Zaproszenie na turnieje:

1. Niedziela, 6 XII 92, Młodzieżowy Dom Kultury w Suwałkach, ul. Noniewiczza 42, godz. 9.30 - III Turniej Szachowy "Grand Prix". 9 rund z czasem gry po 10 min. na osobę na partię, a więc gra błyskawiczna, lecz z nieco zmienionymi przepisami:

- nie ma bicia króla,
- nie przegrywa się partii po wykonaniu nieprawidłowego posunięcia, a jedynie przeciwnikowi dodaje się 1 min. czasu. Przypominamy, że w I turnieju "GP" startowało 50 osób, a w II - 74. Liczymy na udział w kolejnym turnieju oko-

ło 100 zawodników. Przewidujemy liczne nagrody, w tym mikołajkowe upominki - niespodzianki.

Zapraszamy wszystkich chętnych!

2. Rozpoczęły się Mistrzostwa Suwałk w szachach na 1992 r. Przewidujemy rozegranie 11 rund z czasem gry po 1 godz. na osobę na partię. Zakończenie - 20 XII 92. Chętni mogą jeszcze zgłosić się w MDK, ul. Noniewiczza 42, w najbliższy piątek od godz. 17.00 lub też w niedzielę podczas turnieju Grand Prix.

(mb)



STRZELEC (23.11-21.12)

Nie bądź tak pewny siebie. Wcale nie jest powiedziane że sprawa, nad którą pracujesz, jest wygrana. Czasami pozory mylą. Nie zapominać o tym. Ostrożnie z pieniędzmi. Ostatnio za dużo wydajesz. Rozmowa z przyjacielem poprawi wasze stosunki. Twoja szczerość będzie dla niego dowodem lojalności, o której brak cię posądzał.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Ten tydzień będzie dla ciebie niezłą szkołą życia. Będziesz musiał stawić czoła problemom, z którymi do tej pory nie miałeś jeszcze do czynienia. Najwyższy czas. Drobnie nieporozumienie z Rakiem może popsuć ci humor na jakiś czas. Ale postanów się, czy w jego słowach nie było odrobiny racji? List, na który czekasz, niesiony w tym tygodniu jeszcze nie nadejdzie.

WODNIK (21.01-20.02)

Niepotrzebnie przejmujesz się nieistotnymi sprawami. To naprawdę nie powinno cię obchodzić. Mało masz swoich problemów? Nieodpowiedzialnością nie ułatwi ci załatwienia pewnej delikatnej sprawy. Możesz zacząć realnie myśleć o planowanej od dawna podróży. Dobrze byłoby, gdybyś odłożył na ten cel więcej pieniędzy. Ceny wzrosły. Nie zapominać o obietnicy danej już dość dawno bliskiej ci osobie. Ona wciąż ma to na łycy. W sobotę – huczna zabawa.

RYBY (21.02-20.03)

Nie bądź tak głupio zazdrosny. To po prostu śmieszne. Jeśli przemyślisz wszystko jeszcze raz, dojdiesz do tego samego wniosku. Zamieszanie spowodowane czyjaś nieodpowiedzialnością nie ułatwi ci załatwienia pewnej delikatnej sprawy. Możesz zacząć realnie myśleć o planowanej od dawna podróży. Dobrze byłoby, gdybyś odłożył na ten cel więcej pieniędzy. Ceny wzrosły. Nie zapominać o obietnicy danej już dość dawno bliskiej ci osobie. Ona wciąż ma to na łycy. W sobotę – huczna zabawa.

BARAN (21.03-20.04)

Bardzo szczęśliwy tydzień. Wszystko będzie szło jak z płatka. Możesz teraz załatwić sprawy nie do załatwienia i przeprowadzić rozmowy, których się obawiasz. Romans, który szykuje ci los, zaczyna się już wkrótce. Uważaj zwłaszcza na Wodnika. Rak, który niedawno pojawił się na horyzoncie, nie zamierza tak łatwo zrezygnować z twojego towarzystwa. Proponuj

zycia pracy raczej nie do odrzucenia. Pomijając niebagatelną kwestię finansową, o ileż wydaje się ciekawsza.

BYK (21.04-20.05)

Nie próbuj oszukiwać sam siebie. Dobrze wiesz, że z tego nic nie będzie; po co więc się ludzi? Już wkrótce rozwiąże się sprawa, która od dawna spędza ci sen z powiek. Stanie się to zresztą zupełnie bez twojego udziału. W piątek rozmowa, która może zmienić twoje poglądy na nurtujący cię ostatnio temat. Być może będziesz wołał o tym w ogóle zapomnieć. Barany, przebywające od lat w stałych związkach, przeżywać będą w tym tygodniu renesans uczuć. Jeszcze trochę, a zaczniecie przysyłać sobie miłosne listki!

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Nieporozumienie z kimś bliskim na początku tygodnia popsuje ci na kilka dni humor. Czy warto sprzeczać się o tak mało istotną sprawę? Planuj wyjazdowe prawdopodobnie ulegną zmianie zupełnie nie z twojej winy. Cóż – czasami tak się zdarza. Przyjazny – jak się do tej pory wydawało – Baran zaczyna w tych dniach dziwnie się zachowywać. Postaraj się szczerze z nim porozmawiać. Zdaje się, że coś sobie ubzdurał. W niedzielę – wizyta Panny.

RAK (22.06-22.07)

Twoje zachowanie woła o pomstę do nieba! Kogo chcesz zaskarżyć? Jeśli wydaje ci się, że jesteś groźny, to mylisz się – i to bardzo. Wygląda to raczej na parodię czeskiego melodramatu. Nie wiadomo – śmiać się czy płakać. Od dawna odkładane spotkanie z Rakiem dojdzie wreszcie do skutku. Postaraj się jednak nie odbiegać za bardzo od tematu, bo nigdy niczego nie ustalisz! Propozycja rodzinny nie do odrzucenia. To się nazywa mieć szczęście. W poniedziałek – wizyta starszej pani.

LEW (23.07-22.08)

Romantyczny nastrój nie opuści cię przez cały tydzień. Ach, jak wspaniale! Księżyc jakby większy niż zwykle, drzewa szumią jakieś niesłychane dotychczas pieśni, a ptaki po prostu zwariowały. Tydzień zapowiada się obiecująco. We środę lub czwartek dostaniesz propozycję, nad którą radę ci się poważnie zastanowić. Być może taka okazja już nigdy się nie powtórzy. Znajomy Koziorożec zaczyna przebywać niebezpiecznie blisko. Niby wpada ot tak sobie, przypadkiem, ale czy możliwe, by przypadki zdarzały się co chwila?

PANNA (23.08-22.09)

Nareszcie trochę spokoju. Musisz przecież kiedyś w końcu odpocząć! W interesach doskonale. Jak się wkrótce okaże, opłacało się zainwestować. A ryzyko nie jest tak wielkie, jak się na początku wydawało. Twoja Wielka Miłość może nieoczekiwanie wyjechać. Nie martw się – takie krótkie rozstanie doskonale wam zrobi. Niespodziewany telefon we czwartek lub w piątek może początkowo wprawić cię w osłupienie. Ale jak się w najbliższym czasie okaże, będziesz dziękować losowi, że byłeś wtedy w domu. W sobotę bardzo ważna rozmowa. Postaraj się o trochę obiektywizmu. Od tego wiele zależy. Romantyczne spotkanie z Wagą.

WAGA (23.09-23.10)

Kwitniesz teraz Panno, prezentu-

jesz się wdzięcznie i powabnie. Nic nie chcę słyszeć o pryszczu na nosie, fatalnej fryzurze, nawet o zmęczeniu. Proszę się wyprostować, wziąć głęboki oddech, ewentualnie iść do fryzjera, do kosmetyczki, do butiku i sprawić sobie coś z klasą. Tak trzymać nie tylko do końca tego tygodnia. I nie spodziewać się od razu Bóg wie czego. Może się zdarzyć przesunięcie ważnych terminów, ale to nie powód do wpadania w panikę. Może być denerwująca rozmowa z kimś mało ci przychylnym, ale najlepiej mieć to już za sobą.

SKORPION (24.10-22.11)

Zdecydowanie lepiej nie można się było spodziewać. I bez przewidywanych kłopotów. Zamartwianie się na wyrost jest bezsensowną stratą energii, co może wreszcie sobie uświadomisz i nie zapomnisz o tym już następnego dnia.

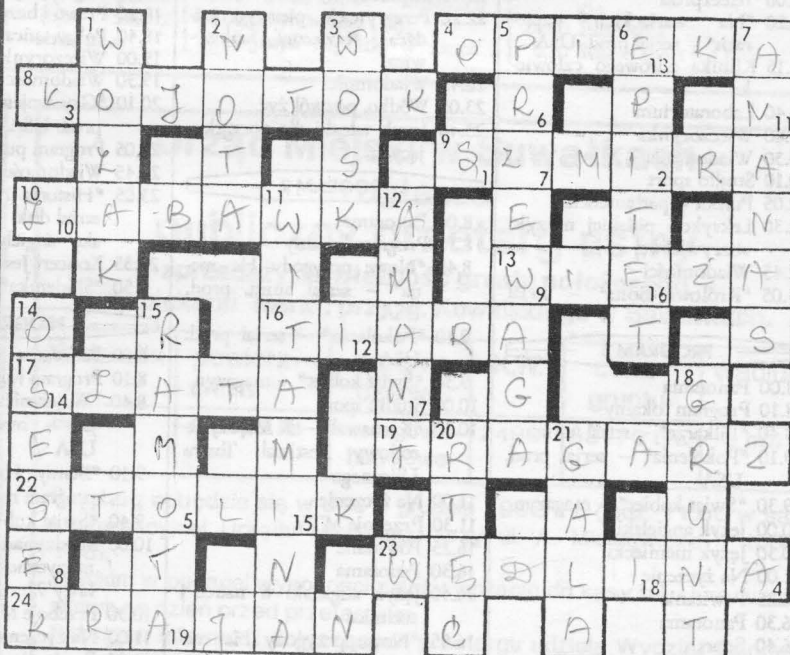
KRZYŻÓWKA Nr 49/92

POZIOMO: 4) piecza, 8) nadmierne wydzielanie łoju skórniego przez gruczoły łojowe, 9) literacki kicz, 10) w rękach dziecka, 13) figura szachowa, 16) na głowie papierza, 17) wierzchnie okrycie, 19) bagażowy, 22) brydżowy mebel, 23) krakowska parzona, 24) rodak, ziomek.

PIONOWO: 1) ten, kto rozwozi

węgiel do odbiorcy, 2) ocena skoku narciarskiego, 3) lany jest na Andrzejkę, 5) górowanie pod jakimś względem, 6) przezewisko, 7) gagatek, 10) B-1, B-12, C, 12) kochanek, 14) niemowlę, 15) liche utwór literacki, 18) pali się pod nogami, 20) "płochliwy" metal, 21) odświętny strój.

"Paź"



Po rozwiązaniu krzyżówki litery z krątek ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 19 utworzą przysłowie gruzińskie, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "IS" do 8 grudnia br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, zostanie wylosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 42

"Pierwsza myśl najlepsza". Nagrodę książkową wylosowała pani Aneta Andruszkiewicz, Czerwony Folwark, 16-412 Stary Folwark oraz nagrodę specjalną dla naszego czytelnika spoza województwa suwalskiego (miesięczny abonament "IS") pani Franciszka Guździol, 37-500 Jarosław, os. II Armii WP 8/9. Losowała Małgosia.

Nagroda książkowa do odebrania w redakcji "IS".

S	I	K	A	O	R	Z	E	W	I	N
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
I	E	S	I	E	N	I	A			
12	13	14	15	16	17	18	19			

KUPON
KONKURSOWY
Nr 49

TVP 2 - 8 XII 92

ŚRODA

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry"
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Początek długiej jesieni" - film fab. prod. Czechosłowackiej
- 11.30 Nauka społeczna Kościoła
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią
- 13.05 "Sztuka świata zachodniego" - serial dok. prod. angielskiej
- 13.35 Hans von Hervarth - autor książki o Hitlerze i Stalinie
- 13.55 "Ukraińcy w powstaniu warszawskim" - program historyczny
- 14.20 Sensacje XX wieku
- 14.50 Teatr Telewizji: Adam Mickiewicz "Pan Tadeusz", ks. VII
- 15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz
- 15.35 Szkoły w Europie
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów: "Sam o sobie" oraz film z serii "Oddział dziecięcy"
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
- 18.15 Klinika zdrowego człowieka
- 18.40 Laboratorium
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Studio sport
- 22.05 Polska w parlamencie
- 22.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 "Królowa Bona" - serial TP

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Piłkarze" - serial anim.
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.30 "Świat kobiet" - magazyn
- 10.00 Język angielski
- 10.30 Język niemiecki
- 11.00 Na życzenie
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.55 "Piłkarze" - serial. (powt.)
- 17.20 Magazyn ekologiczny
- 17.40 Magazyn kupców i przemysłowców
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.00 "Hairspray" - komedia produkcji USA
- 20.35 "Na stracenie" - z Januszem Krasińskim rozmawia Andrzej Mencwel
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.00 "Mahabharata" (3-ost.) - film prod. angielsko-francusko-amerykańskiej
- 24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości

- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Kojak" - serial produkcji USA
- 10.55 Reportaż
- 11.30 Wojskowy program dokumentalny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.50 "Odkryta tajemnica wschodniej Anglii" - film dok. prod. angielskiej
- 13.15 Nie tylko dinozaury
- 13.35 Eko-lego
- 14.00 Dookoła świata
- 14.25 "Zwierzęta świata" - serial dok. prod. angielskiej
- 15.15 Taki pejzaż - Sudety
- 15.35 My dorosli
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów: "Kwant" oraz film z serii "Niezwyciężone muzea"
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Dzień za dniem" - serial obycz. prod. USA
- 18.10 Magazyn katolicki
- 18.40 Program satyryczny Tadeusza Rossa
- 19.00 Tęczy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Kojak" - serial prod. USA
- 21.05 Tylko w "Jedynce"
- 22.05 Reportaż
- 22.20 Peregrynacje pieszego jeźdźcy - Krzysztof Daukszewicz
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 Wódka, pozwól żyć
- 23.40 Język włoski dla początkujących

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Nowe przygody He-mana" - serial anim. prod. USA
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.30 "Świat kobiet" - magazyn
- 10.00 Studio sport
- 10.30 "Karnawał" - X Międzynarodowy Festiwal Teatru Ulicznego
- 11.00 Na życzenie
- 11.30 Przeboje MTV
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Język angielski w nauce i technice
- 16.55 "Nowe przygody He-mana" - serial animowany produkcji amerykańskiej (powt.)
- 17.20 Od pierwszego do pierwszego
- 17.50 Rozmowy o rzeczywistości
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 18.55 Europuzzle
- 19.00 "Cywilny front" - serial prod. USA
- 19.50 Cienie życia
- 20.00 Wielka piłka
- 20.45 Ad vocem
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 "Koło fortuny" - teleturniej
- 22.15 Teatr sensacji: Elihu Wiener "Anatomia morderstwa" (1)
- 23.15 "Oblicza wiary" - rance - lekcje ciemności - film dokumentalny
- 24.00 Panorama

PIĄTEK

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Przedszkolny koncert zyczeń
- 10.00 "Gry wojenne" - film fab. prod. USA
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Tylko u nas
- 12.55 Temat dnia
- 13.00 "Triumf cywilizacji zachodniej" - serial dok. prod. angielskiej
- 13.55 O poezji z... Tadeuszem Malakiem
- 14.10 Teleplastikon
- 14.35 Kultura i my
- 14.45 Odpowiem na każde pytanie
- 15.00 Euroturystyka
- 15.15 Szkoła żon
- 15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.55 Jaka szkoła?
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla dzieci: "Ciuchcia" oraz film z serii "Tao, tao"
- 16.50 Język angielski dla dzieci
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Triumf cywilizacji zachodniej" - serial dok. prod. angielskiej
- 18.20 Prawo i bezprawie
- 18.40 Pokaz tańca flamenco
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Gry wojenne" - film fab. prod. USA
- 22.05 Program publicystyczny
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 "Historia Hollywoodu" - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
- 23.55 Koncert Jessie Norman
- 0.50 "Siódemka" w "Jedynce"

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
- 9.10 "Benny Hill" - angielski program rozrywkowy
- 9.40 "Świat kobiet" - magazyn
- 10.00 Międzynarodowe warsztaty muzyczne i jazzowe - Puław'92
- 10.30 Przeboje MTV
- 11.00 Na życzenie
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport
- 16.55 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA (powt.)
- 17.20 "Kate i Allie" - serial prod. USA
- 17.45 "Penelope" - żony polityków - Alina Pieńkowska
- 18.00 - 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 "Benny Hill" - angielski program rozrywkowy
- 22.15 "Plac Hiszpański" (1) - serial obycz. prod. włoskiej
- 24.00 Panorama
- 0.10 Studio sport - finał Pucharu Davisa

SOBOTA

PROGRAM 1

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Wieści

- 7.40 "Zygzak" - magazyn młodzieży wiejskiej
- 8.00 Z Polski
- 8.15 Rynek-agro
- 8.35 Wszystko o dźwale
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
- 10.50 Język angielski dla dzieci
- 11.00 "60/90" - magazyn
- 11.30 Sobotnie rendez-vous
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 "Odyseja zwierzęca" - serial przyrodniczy prod. USA
- 13.00 Walt Disney przedstawia: "Super baloo"
- 14.20 "Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Francis Ebejer "Godzina słońca"
- 15.05 Zaproszenie do Teatru TV - "Ślub" Gombrowicza
- 15.15 Sobotnie rendez-vous
- 16.30 Teatr Telewizji: "W życiu jak w teatrze"
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Domek na prerii" - serial prod. USA
- 18.15 "Bonjour la France" - teleturniej
- 18.30 Pegaz
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie zoo
- 20.30 "Pokerzystka Alicja" - film fab. prod. USA
- 22.10 Kariery, bariery
- 22.55 Wiadomości
- 23.05 Sportowa sobota
- 23.30 "Dzika namietność" - film fab. prod. USA

PROGRAM 2

- 7.30 Wojskowy film dokumentalny
- 8.00 Panorama
- 8.05 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
- 9.05 "Ona" - magazyn dla kobiet
- 9.25 Powitanie
- 9.30 "Tacy sami" - program w języku migowym
- 9.50 Magazyn przechodnia
- 10.00 Opowieści z pogranicza
- 10.30 "Artysta i jego świat" - film dok. prod. angielskiej
- 11.00 Młodzieżowa Akademia Filmowa: "Zwolnieni z życia" (dyskusja o filmie Waldemara Krzystka)
- 11.30 Klub Yuppies?
- 12.00 Wrockowa lista przebojów M. Niedźwieckiego
- 12.30 "Auto" - magazyn
- 13.00 Sport - koszykówka zawodowa NBA
- 13.50 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - program satyryczny
- 14.20 "Róbta co chceta" - program J. Owsiaaka
- 14.40 "Zwierzęta świata" - serial dok. prod. angielskiej
- 15.30 "Piłsudski" - reportaż w 125. rocznicę urodzin J. Piłsudskiego
- 15.55 "Rody polskie" - film dokumentalny
- 16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 16.45 "Pełna chata" - serial prod. USA
- 17.10 Benefis Wojciecha Dzieduszyckiego
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Halo dzieci
- 18.35 Akademia Filmu Polskiego: "Ich dzień powszedni" - film obyczajowy, reż. A. Ścibor-Rylski
- 20.30 Wielki sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 "Camerata 2" - magazyn

- muzyczny
- 22.20 "Głos serca" (1) - serial obycz. prod. angielskiej
- 23.10 "Gra" - musical na jednego aktora, wyk. Artur Barciś
- 24.00 Panorama
- 0.10 Studio sport - finał Pucharu Davisa

NIEDZIELA

PROGRAM 1

- 6.55 Program dnia
- 7.00 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. francuskiej
- 7.45 Rolnictwo na świecie
- 8.00 Dylematy
- 8.20 Notowania
- 8.45 Polskie zoo (powt.)
- 9.00 Teleranek oraz film prod. polskiej "Cztery pancerni i pies"
- 10.15 Język angielski dla dzieci
- 10.25 "Bonanza" - film prod. USA
- 11.10 "Kof, który mówi" - film prod. USA
- 11.35 "Kinoteka polska" - polskie komedie
- 11.55 Tydzień
- 12.30 Telewizyjny koncert zyczeń
- 13.00 Z kamerą wśród zwierząt
- 13.15 Tęczy Music-Box
- 14.00 "Gremliny rozrabiają" - film prod. USA
- 15.40 Pieprz i wanilia
- 16.15 Bajeczna 7
- 16.55 Teleexpress
- 17.05 Spotkanie z gwiazdą
- 17.30 Show z gwiazdą
- 18.10 "Dynastia" - serial prod. USA
- 19.05 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Panny i wdowy" (ost.) - serial TP
- 21.05 "Serce za serce" koncert Plácido Domingo na rzecz Fundacji Rozwoju Kardiologii w Zabrzu
- 23.10 "Isaura" - film prod. brazylijskiej
- 24.00 "Stawka większa niż życie" - film prod. polskiej
- 0.45 "Święty" - film prod. angielskiej

PROGRAM 2

- 7.30 Przegląd tygodnia
- 8.00 "Mała księżniczka" - serial anim. prod. japońskiej
- 8.25 Film dla niesłyszących "Panny i wdowy" (ost.) - serial TP
- 9.20 Słowo na niedzielę
- 9.25 Powitanie
- 9.30 Program lokalny
- 10.30 Do trzech razy sztuka
- 11.00 Muzyczny prezent
- 11.30 "Dwójka" dzieciom
- 11.45 Film niespodzianka: "Rio Bravo" - western prod. USA
- 14.00 "Dwójka" dzieciom
- 14.10 Animals
- 15.10 Wydarzenie tygodnia
- 15.40 Godzina z Hanną Barberą
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Dwójka" dzieciom
- 16.50 "Cudowne lata" - serial prod. USA
- 17.20 Niepokorna literatura - Stachura
- 18.05 Ścieżki duchowe - Mirosław Rajkowski
- 18.25 Teatr w kadrze - Po powrocie, czyli Szajna
- 18.45 "Dwójka" dzieciom
- 19.00 "Gregory Peck" - film dok. prod. USA
- 20.00 Koncert zyczeń Mikołaja
- 21.00 Panorama
- 21.25 "Dwójka" dzieciom
- 21.45 "Koło fortuny" - teleturniej
- 22.15 Pokaz mody
- 23.15 Koncert niespodzianka
- 24.00 Panorama
- 0.10 Studio sport - finał Pucharu Davisa

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 "Mama i ja" - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Dynastia" - serial (powt.)
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią (przepisy kulinarne)
11.30 Sewilla '92 - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski (12)
12.45 Świątynie przyrody: "Corbett - na szlaku tygrysa" - film prod. francuskiej (wersja oryginalna)
13.15 Język niemiecki (14)
13.45 "Oblicza Australii" - film prod. niemieckiej (wersja oryginalna)
14.15 Język włoski (14)
14.30 Język angielski (14)
15.00 "Alf" - serial komediowy prod. USA w wersji angielskiej
15.30 Prezentacje - wymiana międzynarodowa (współpraca liceum w Makowie Mazowieckim z gimnazjum w Remagen nad Renem)
16.00 Program dnia
16.05 "Luz" - program nastolatków
17.00 Teleexpress
17.20 "Alf" - serial komediowy prod. USA
17.50 W kinie i na kasie
18.10 "Magazynio" - program satyryczny K. Jaroszyńskiego i S. Friedmana

- 18.20 "Nasi obok nas" - magazyn kresowy
18.45 Czy po drodze nam z EWG?
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji: W. Gombrowicz "Ślub", reż. J. Jarocki
23.20 Wiadomości
23.35 "Pogranicze w ogniu" (14) - serial TP

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 "Tajemnicze złote miasa" - serial animowany
9.10 "Pokolenia" - serial
9.30 "Hobby" - magazyn
10.00 Język angielski (40)
10.30 Przeboje MTV
11.00 "Na życzenie" - powtórka najciekawszych programów dwójki
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport: "Z wiatrem i pod wiatr" - magazyn żeglarski
16.55 "Tajemnicze złote miasa" - serial animowany (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Program lokalny
18.30 "Pokolenia" - serial (powt.)
19.00 "Mr. Root podbija Europę" (3) - serial komediowy
20.00 "Dzieciaki, kłopoty i my" (15) - serial
20.30 "Ballada podziemna" - widowisko dokumentalno-muzyczne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Bez znieczulenia" - program Wiesława Walendziaka

- 22.00 Portret kompozytorki - Renata Kunkel
23.00 Maraton trzeźwości - Świat po drugiej stronie muru
24.00 Panorama

WTOREK

PROGRAM I

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 "Mama i ja" - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Pogranicze w ogniu" (15) - serial TP (powt. z poniedziałku)
11.00 Giełda pracy - giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Kultura ludowa - konteksty
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: prezentacja najlepszych ras drobiu, na fermie drobiu
12.50 Świat chemii (15): "Pracowity elektron" - serial popularnonaukowy
13.20 Kuchnia - eureka, czyli pływanie
13.35 Surowce: "Platyna" - serial popularnonaukowy
13.50 Rysuje z nami
14.05 Nasz Bałtyk - Półwysep Helski
14.20 Spotkania z cywilizacją - nowości nauki i techniki
14.30 Klub domowego komputera
14.50 Gwiazdy (5): "Śmierć gwiazdy" - serial d.c.k.

- 15.20 My w kosmosie - historia astronautyki
15.35 Laboratorium - żeni-szeni
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: "Tik-tak" oraz film z serii "Dennis - zawałca"
16.50 Język angielski dla dzieci (56)
17.00 Teleexpress
17.20 "Królik Bugs" - serial animowany
17.50 "Murphy Brown" - serial komediowy
18.15 Encyklopedia II wojny światowej - wojna o pogodę
18.45 "Ścisłe jawne" - wojskowy program publicystyczny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: "Ptaki" - thriller, reż. A. Hitchcock
22.20 Listy o gospodarce (w programie konkurs - każdy może wygrać samochód)
22.50 Wiadomości
23.05 "Inne kino" - program J. Kapuścińskiego
23.45 "Tolerancja" - relacja z koncertu, wyk. Edyta Gępczka, Beata Głuszczyk-Bednarska, Halina Jarczyk, Zespół Varsovia Manta, Leszek Potasiński

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Kapitan Planeta i Planetarianie" - "Kanał nienawiszczy" - serial animowany
9.10 "Pokolenia" - serial
9.30 "Świat kobiet" - magazyn
10.00 Język włoski (10)
10.15 Język angielski w nauce i

- technice (10)
10.30 Język francuski (repetycja l. 5-8)
11.00 Ojczyzna-polszczyzna: Srasznie kocham te imprezy
11.15 Na życzenie - "Świat po drugiej stronie muru" - reportaż E. Cendrowskiej
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum - pogotowie ratunkowe
16.55 "Kapitan Planeta i Planetarianie" - "Kanał nienawiszczy" - serial animowany (powt.)
17.20 Ojczyzna-polszczyzna: Srasznie kocham te imprezy
17.40 Moja wiara
18.00 Programy lokalne
18.30 "Pokolenia" - serial (powt.)
18.55 Europuzzle - teledysk zagadka
19.00 "Nasz zmieniający się świat" (6) - "Stany Zjednoczone - nowi imigranci" - serial dok.
20.00 Reporterzy "Dwójki" przedstawiają
20.30 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 "Kółko fortuny" - teleturniej
22.20 "Kamienne głowy" (Pasport to terror) - dramat prod. USA, reż. Lou Antonio
23.50 Studio sport - superliga tenisa stołowego: Polska-Belgia
24.00 Panorama
0.10 Studio sport (cd.)

Urząd Miejski

w Suwałkach

ogłasza

publiczny przetarg ustny

na sprzedaż na własność gruntu zabudowanego pawilonem handlowym, położonego przy ul. Waryńskiego 18.

Nr działki	powierzchnia	przeznaczenie	K.W.	cena gruntu	wadium
11816/1	0,0065 ha	handlowe	14341	14708 tys.	1,5 mln

Przetarg odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. A. Mickiewicza 1 (pokój 116) w dniu 8 grudnia 1992 r. o godz. 10.00.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić do kasy tut. Urzędu minimum na dzień przed przetargiem.

Bliższych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, pok. 26.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Urząd Miejski w Suwałkach

ogłasza

publiczny przetarg ustny

sprzedaży na własność gruntu położonego przy piekarni "Merk", przy ul. Kowalskiego w Suwałkach.

Nr działki	powierzchnia	przeznaczenie	K.W.	cena gruntu	wadium
852/4	0,0700 ha	usługowo-handlowe	24967	93170 tys.	8 mln

Przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 1992 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. A. Mickiewicza 1 (pok. 116).

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić do kasy tut. Urzędu minimum na dzień przed przetargiem.

Bliższych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, pok. 26.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Lek. Zbysław Grajek

SPECJALISTA CHIRURG

- porady i zabiegi
- badanie przepływu w naczyniach krwionośnych - UDP
- obdukcje
- wizyty domowe

Suwałki, ul. Kościuszki 93, tel. 67-047

wtorki i czwartki - 15.15 - 17.00.

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Ogłoszenie w "Tygodniku Suwalskim" naprawdę najtańsze:

drobne - tysiąc za słowo,
ramkowe - 2 tysiące za centymetr kwadratowy.

Zapraszamy!

Ogłoszenia drobne

- Żaluzje, vertical'e, markizy. Almar, Korczaka 2A, tel. 72-46.
- Czyszczenie dywanów. Suwałki, tel. 70-87.

Masz poczucie humoru ? - TAK. Czytaj ! - NIE. Opuść !

HYDE PARK

PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) - DOWCIPY

NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"

SZEPTANKI

Radny Maciej Ambrosiewicz chciałby, aby suwalska rada przypominała piłkarski zespół. Propozycja jest interesująca, tylko czy wszyscy radni ją jednakowo rozumieją i będą właściwie realizować? Bo z piłkarzami kojarzą się też sprawy niekoniecznie przyjemne z zewnętrznego oglądu, jak np.: sprzedane mecze, próby przekupstwa sędziów, lewe etaty i kasy, pijaństwo pomeczowe, fałszywe zgłoszenia, brutalne faule, oczekiwanie wysokich apanaży (przy kiepskiej grze) itp. Czy uda się stworzyć z naszych radnych odpowiednią drużynę piłkarską?

nasi rodzimi - mimo ciągłych występów - są coraz mniej śmieszni i większość widzów nie chce już ich oglądać.

►►◄◄

Dotychczas jedynie ze słyszania znałem nazwisko p. D. Dubnickiej (skarbnik miasta). Wywiadane było ono najczęściej w kontekście pieniędzy, a zwłaszcza ich braku. Czasami można było odczuć, że decydent chce mi wprost nieba przychylić, ale ta p. Dubnicka znów powie, że nie ma w kasie pieniędzy. W tej sytuacji nietrudno sobie było ją wyobrazić jako kutwę i herodababę.

SZEPTANKA TYGODNIA

Radosna wiadomość

Wreszcie radosna wiadomość dla osób, które lubią alkohol i mają upodobanie w tzw. piciu na okrągło. Zarząd Miasta postanowił, że m.in. będą preferowane przy udzielaniu zezwoleń te punkty sprzedaży, które są czynne całą dobę. Nietrudno przewidzieć, że w wyniku tej uchwały może zwiększyć się liczba takich punktów. Zapowiadają się więc w Suwałkach nie tylko "wesołe" dni, ale też noce. Liczymy, że wdzięczna brać pijacka będzie (w każdą noc) śpiewała hymny pochwalne pod oknami naszych decydentów.

►►◄◄

Warszawscy artyści, mieszkający chwilami na naszym terenie, obejmują coraz częściej różne publiczne funkcje w Suwałkach. Szefem suwalskiego ZChN-u został aktor C. Jaroszyński, a wodzem lokalnego komitetu od referendum (aborcja) również aktor - S. Tym. Nie wykluczone, że niedługo wszystkie ważniejsze funkcje obejmą u nas tylko zamiejscowi artyści, w tym cyrkowi akrobaci. Niestety,

Ostatnio w Urzędzie Miasta chciałem uzyskać pewne informacje finansowe. Ponieważ nie zastałem p. skarbnik, udałem się do pobliskich pomieszczeń. Po chwili weszła pewna pani, która kompetentnie i sympatycznie odpowiedziała na moje pytania. Ku memu zaskoczeniu okazało się, że to była osławiona pani skarbnik. Po raz kolejny stwierdziłem, że obiegowe opinie nie zawsze mają związek z rzeczywistością.

►►◄◄

W ratuszu odbyła się konsultacja z przedstawicielami klubów sportowych i organizacji zajmujących się kulturą fizyczną na te-

mat propozycji podziału środków finansowych na następny rok budżetowy. Złożone zapotrzebowania opiewały na łączną sumę ponad 5 mld zł. Do podziału (na tzw. papierze) był 1 mld zł. Nietrudno zrozumieć, że w tej sytuacji trzeba się było zastanawiać - mówiąc obrazowo i dobitnie - jak jedne spodenki włożyć na 5 gołych d... Wygląda na to, że każdy otrzyma jakiś tam kawałek tych spodenek i część taśmiemki tak, aby mógł sobie co nieco zakryć i mniej świecić. Oby tylko rok był ciepły i życzliwy dla mimowolnych kandydatów na naturystów.

►►◄◄

Niedawno p. E. Bieryło zaproponował powtórzenie spaceru po Suwałkach, aby odzyskała - chociażby częściowo - optymistyczne spojrzenie. Moja życzliwa troska spotkała się z pryncypialną odpowiedzią, w której zarzuca mi się, że pouczam innych oraz proponuję pisać jedynie pochlebstwa zamiast krytyki itp. Niestety, część osób tej jesieni jest wyjątkowo nerwowa i moje delikatne dotknięcia szeptankowe zamiast ewentualnych finezyjnych odpowiedzi spotykają się często jedynie z twardymi uderzeniami obuchem. Autorka dała do zrozumienia, że będzie nadal tylko krytykować. Wszystkie te uwagi

zostały umieszczone w materiale pt. "Seks dynamiczny". Wyciągnięte z mojej "szeptanki" wnioski są tak daleko idące, że opisany przez autorkę dynamiczny seks powinienem skomentować w podobnym stylu i zarzucić autorce pośrednią namowę do gwałtów oraz innych niecznych czynów lubieżnych. A miał być piękny spacer (może z redaktorem...?). Oczywiście ze zrozumiałych i oczywistych względów bez dynamicznego seksu.

►►◄◄

"Miłość" niektórych lokalnych dziennikarzy do suwalskiego kuratorium, a zwłaszcza jego zwierchnika, została odwzajemniona na łamach organu KO i WOM "Więści Oświatowe". W artykule pt. "Dziennikarze zarabiają na oświacie" poinformowano Czytelników - okraszając to wymownym rysunkiem ręki z forszą - że: "Za jedną stronę maszynopisu, w zależności od rodzaju tekstu i redakcji, piszący otrzymuje od 60 tys. do 100 tys. złotych". Niestety, w przypadku "TS" jest to błąd wielkości 100% (za stronę maszynopisu płaci się nam tylko ok. 30 tys. zł). Jednak zamiast sprostowania tej błędnej informacji wolimy, aby m.in. kurator (radny) spowodował jak najszybciej obowiązywanie tych stawek w "TS".

Listy Listy Listy Listy

Czekam na wsparcie finansowe!

Jako kieszonkowiec pracujący na terenie Suwałk również dotkliwie odczuwam skutki niepowodzeń naszej gospodarki. Coraz częściej znajduję w suwalskich kieszeniach jedynie dziurę, makulaturę lub jakieś paprochy. Większość tych kieszeni należy obecnie do bezrobotnych, emerytów i rencistów oraz nisko uposażonych pracowników. Jak wyżyć w takich warunkach i zapewnić odpowiedni byt rodzinie? Sądzę, że budżet centralny winien wspierać

również moją grupę zawodową.

Antek Doliniarz,
Suwałki, Zarzecz

- Zaskoczył nas Pan zupełnie swoim listem. Z naszych obserwacji wynikało, że kto jak kto, ale złodzieje i pewna specyficzna grupa kobiet mają się obecnie zupełnie dobrze. Niestety, niewiele możemy Pana pocieszyć, ponieważ zauważamy, że klimat społeczny dla złodziei jest wśród "dołów" coraz gorszy.

HYDE PARK
Pod redakcją JERZEGO BROCA